Piątek, 20 września 1935 - Nr. 218 - Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Pomorski

10 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Nożyce, które trzeba zamknąć

Polska jest krajem o wysokim przyroście ludności. Mimo kryzysu gospodarczego liczba zawieranych corocznie małżeństw obniżyła się stosunkowo nieznacznie. W r. ub. zawarto w Polsce 277 tys. małżeństw w porównaniu z 299 tys. w roku 1929, w którym liczba małżeństw była u nas największa. W nieco większym stopniu obniżyła się liczba urodzeń. Cyfry corocznych zgonów wykazują tendencję malejącą.

W ogólnym naszym bilansie demograficznym przyrost naturalny zmniejszył się w ciągu ostatnich sześciu lat o około 70 tys., wynosi jednak stosunkowo wysoką jeszcze liczbę ponad 400 tys. osób rocznie. Pod względem przyrostu naturalnego znajdujemy się na czwartem miejscu po Japonji, Bułgarji i Rumunji z wysoką liczbą około 12 osób na 1000 mieszkańców.

Ten wysoki przyrost ludnościowy niepokoi niektórych ekonomistów. Powszechnie wiadomem jest, że w Polsce, podobnie jak i w wielu innych krajach, istnieje bardzo duża liczba ludzi, których siły nie są wykorzystane dla pomnażania bogactwa narodowego. Na wsi conajmniej co czwarty dorosły osobnik nie ma co robić i żyje z pracy innych. W miastach mamy jeszcze poważną armję bezrobotnych.

W tych warunkach powstaje pytanie, czy wysoki przyrost ludności w kraju nie pomnaża liczby osób bez pracy, które przejadają część dochodu społecznego, zapracowanego przez innych. Są ekonomiści, którzy widzą w tem niebezpieczeństwa natury gospodarczej.

Wydaje się jednak, że nie w wysokim przyroście ludnościowym i w jego hamowaniu leży punkt ciężkości zagadnienia. Roczniki, które obecnie przychodzą na świat, dopiero za kilkanaście do 20 lat zaciążą na rynku pracy. A wtedy przecież sytuacja ekonomiczna kraju może wyglądać zupełnie inaczej. Wtedy właśnie może okazać się, że nowe, młodsze roczniki, będą nawet niewystarczające dla zluzowania (w tej nowej sytuacji) wymierających, bądź wychodzących z aktywnego życia, roczników starszych.

Naogół wszystkie kraje zabiegają bardzo usilnie o pomnażanie przyrostu ludności. W tej chwili np. na terenie Niemiec i Włoch mamy do czynienia ze specjalną polityką demograficzną, zmierzającą do podwyższenia liczby zawieranych małżeństw i zwiększenia przyrostu ludności mimo wielkiego jeszcze w tych krajach bezrobocia.

Punkt ciężkości zagadnienia demograficznego, rozpatrywanego w płaszczyźnie gospodarczej, leży bowiem nie w hamowaniu przyrostu ludności, lecz w polityce zmierzającej do tego, aby w parze z wzrostem ludności postępował wzrost dochodu społecznego.

Dzisiaj między temi dwoma czynnikami mamy niewątpliwą dysproporcję. Ludność wzrasta, a dochód społeczny obniża się. Jest to rezultat przesilenia gospodarczego. Ale przez pryzmat przesilenia nie można patrzeć na te sprawy i z „nożyc demograficznych" wyciągać wniosków w kierunku polityki zmniejszenia przyrostu ludności.

Raczej trzeba dążyć do szybszego przezwyciężenia dzisiejszych trudności gospodarczych i stworzenia warunków dla wzrostu dochodu społecznego. A ponieważ dochód społeczny mierzy się ilością produkcji — trzeba dążyć do wzrostu tej produkcji.

I tutaj dochodzimy do podstawowego zagadnienia w naszem życiu gospodarczem, jakiem jest zagadnienie wciągnięcia do obrotu gospodarczego warstw wiejskich.

Wobec kurczenia się handlu zagranicznego, wzrost produkcji w Polsce, a więc wzrost ogólnego dochodu społecznego, może nastąpić tylko przez zwiększenie się obrotów wewnętrznych, a więc przez wciągnięcie do wymiany gospodarczej dwudziestu paru miljonów mieszkańców wsi, którzy dziś prawie nic nie kupują.

Jakikolwiek problem polityki gospodarczej nie rozpatrywalibyśmy, zawsze dojdziemy do tego węzłowego zagadnienia: wieś i miasto. Jest to centralne zagadnienie, zarówno przy poszukiwaniu rozwiązań doraźnych, jak i przy kreśleniu planów długofalowej polityki gospodarczej Państwa.

J. R-ski.

Puhar Gordon-Bennetta
poraz trzeci zdobyty przez Polaków
Zwycięskim balonem okazała się „Polonja" z kpt. Burzyńskim i por. Wysockim „Warszawa" na drugiem — „Kościuszko" na piątem miejscu

Jak już wczoraj donosiliśmy, balon „Polonja", pilotowany przez kpt. Burzyńskiego i por. Wysockiego, wylądował w okolicy Stalingradu. Brak było jednak dokładnego oznaczenia miejsca, gdzie balon lądował, wobec czego nie można było obliczyć przelecianej przezeń odległości. Wedle nadeszłych wczoraj informacyj „Polonja" wylądowała w **odległości 60 klm. na północ od Stalingradu, przelatując w przybliżeniu w prostej linii od Warszawy 1.650 klm.**

Według dotychczasowych danych **pierwsze miejsce w zawodach o puhar Gordon - Bennetta zająłby więc kpt. Burzyński z por. Wysockim. Drugie miejsce przypadłoby balonowi „Warszawa", trzecie — belgijskiemu balonowi „Belgica", czwarte — niemieckiemu „Eric Decu".**

Kpt. Burzyński o swym locie
Nieoczekiwane perypetje z eskadrą samolotów sowieckich

Warszawa, 19. 9. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym kierownictwo zawodów o puhar Gordon-Bennett'a w Warszawie **połączyło się telefonicznie ze zwycięzcą tegorocznych zawodów, kpt. Burzyńskim,** bawiącym obecnie w Moskwie. W dłuższej rozmowie kpt. Burzyński opowiedział **szczegóły swego wspaniałego lotu na „Polonji II".**

Wkrótce po starcie „Polonja", która — jak wiadomo — wzbiła się w powietrze jako ostatni balon, minęła trzy inne balony, m. in. „Warszawę II", pilotowaną przez kpt. Janusza i por. Wawszczaka. Z toruńczykami kpt. Burzyński przeprowadził **krótką rozmowę radjową.**

Balon poszybował **w kierunku wschodnim w stronę Ukrainy sowieckiej,** ponad którą znalazł się po kilkunastogodzinnym locie. Warunki meteorologiczne przez cały czas **były nieskomplikowane,** co znacznie ułatwiło lot.

W czasie przelotu nad Ukrainą, „Polonja" dopędziła „Belgikę". W pewnej chwili lotnicy zauważyli na horyzoncie eskadrę samolotów sowieckich. Rosjanie widocznie nie byli poinformowani o odbywającym się zawodach, gdyż **usiłowali zmusić tak polski, jak i belgijski balon do lądowania.**

Ani załoga „Polonji", ani piloci „Belgiki" nie zareagowali na znaki, dawane z sowieckich samolotów, szybując dalej na wschód. Wówczas bolszewicy **dali kilkanaście salw ostrzegawczych z karabinów maszynowych.** Balonowcy, widząc, że sytuacja stała się groźna, zaczęli dawać różne znaki celem wytłómaczenia pilotom sowieckim, skąd przybyli i dlaczego lecą ponad terytorjum Rosji.

Oryginalna ta „rozmowa", prowadzona na migi, ruchami rąk, rzucaniem pisanych objaśnień itp., trwała kilkadziesiąt minut, wkońcu jednak **nastąpiło porozumienie i lotnicy sowieccy pozostawili balony w spokoju.** Mimo tego jednak samoloty towarzyszyły balonom jeszcze przez kilka godzin, a lądowały potem prawdopodobnie — jak przypuszcza kpt. Burzyński — na skutek braku benzyny.

W międzyczasie „Polonja" **rozstała się z „Belgiką",** która skierowała się lekko na południe. Polacy natomiast pomknęli wprost na wschód. **Przeszkód już więcej nie mieli,** pogoda była zadowalająca. Lot odbywał się przeważnie **na wysokości około 2000 m.,** często jednak — już w ostatnim dniu lotu, t. zn we wtorek — **wzbijano się na wysokość ponad 4000 m.** W takich razach piloci musieli używać aparatów tlenowych.

Gdy wreszcie w nocy z wtorku na środę piloci znaleźli się nad doliną dolnego Donu, **balon zaczął wykazywać tendencje do opadania.** Tymczasem balastu nie było już dużo. Trzeba było zacząć umiejętnie manewrować, aby jeszcze zyskać choć trochę na odległości.

Z wysokości 3000 m. balon powoli **opadł do 500 m.,** by po wyrzuceniu przez pilotów kilku garści drogocennego piasku, **wzbić się znowu do 2000 m.** W ten sposób manewrowano **kilkanaście razy,** aż w końcu, gdy minięto Stalingrad (dawniejszy Carycyn) nad Wolgą, zupełnie zabrakło piasku.

Wówczas dla utrzymania się w powietrzu zaczęto stosować ostateczne środki — **wyrzucano powoli wszystkie rzeczy z kosza,** pozostawiając tylko najniezbędniejsze. Wyrzucono kombinezony, kurtki, czapki i t. p.

Krótki czas jeszcze „Polonja" utrzymywała się na wysokości 1000 m. Potem jednak zaczęła znowu opadać. Do wyrzucenia z kosza piloci niestety już nic nie mieli, a i wiatr zmienił kierunek, spychając balon zpowrotem na zachód. Trzeba było więc **zdecydować się na lądowanie.**



Zwycięski balon polski — „Polonja II"

W środę około godz. 3 rano balon osiadł lekko w **pobliżu mijanki kolejowej Tiszkina, położonej 60 km na północ od Stalingradu, a około 1650 km w linji prostej od Warszawy.** Przestrzeń tę, rekordową w tegorocznych zawodach, przebyto w ciągu **57 godzin i 54 minut.**

Kpt. Burzyński i por. Wysocki znajdują się obecnie w Moskwie, gdzie oczekują na powłokę „Polonji". **Do Warszawy zwycięscy piloci powrócą przypuszczalnie w poniedziałek.**

Nowy wicewojewoda poznański

(o) **Kraków,** 19. 9. (Tel. wł.) Wicewojewoda krakowski **Tadeusz Walicki** odjechał do Poznania celem objęcia **stanowiska wicewojewody poznańskiego.**

Mussolini odrzuca propozycje genewskie?

Widmo wojny w Afryce staje się coraz groźniejsze

Londyn, 19. 9. (PAT) Specjalny korespondent „Daily Mail" w Rzymie, Ward Price, nadesłał swemu dziennikowi wywiad z Mussolinim, w którym Duce wypowiedział swe pierwsze wrażenie, spowodowane **propozycjami komitetu pięciu.** Mussolini oświadczył:

„Propozycje te są **nietylko do nieprzyjęcia, ale są poprostu śmieszne".**

Mussolini przyznał, iż nie otrzymał wprawdzie jeszcze raportu, ale jeżeli wiadomości prasowe odpowiadają prawdzie, propozycje komitetu pięciu **wydają się ironją.** „Dla zaspokojenia dążności do ekspansji Włoch w Afryce wschodniej — powiedział Mussolini — proponują nam Danakil i Ogaden, **dwie pustynie, z których jedna jest piaszczystą a druga słoną.** Możnaby przypuszczać, że komitet Ligi **uważa mnie za kolekcjonera pustyń.**

Genewa, 19. 9. (PAT) Cały dzień dzisiejszy minął w Genewie na oczekiwaniu wieści z Rzymu. **Atmosfera pesymizmu zagęszcza się i zaczyna ciążyć coraz bardziej.** Wywiad udzielony przez Mussoliniego korespondentowi „Daily Mail"" wywołał wrażenie, że **o przyjęciu propozycyj komitetu pięciu, choćby jako płaszczyzny do dyskusji, niema co marzyć.** Wiadomość, że Aloisi nie jedzie do Rzymu, oceniona została **jako potwierdzenie tego wrażenia.**

Komitet pięciu odbył dziś krótkie posiedzenie, na którem Madariaga poinformował o doręczeniu propozycyj obu stronom. Oczekują tu, że **w sobotę popołudniu stanowisko odmowne Włoch stanie się faktem formalnie dokonanym** i że komitet pięciu zbierze się na swoje ostatnie posiedzenie celem zwrócenia całej sprawy zpowrotem Radzie Ligi Narodów.

Laval odbył dziś rano z Edenem dłuższą rozmowę, która poświęcona być miała m. in. omówieniu **współdziałania floty francuskiej z flotą brytyjską na Morzu Śródziemnem.**

Popołudniu obiegły Genewę wiadomości, że **w Tulonie zaczęły się przygotowania do wysłania części floty francuskiej w kierunku Port Saidu.** Wiadomości te wywołały zadowolenie w kołach delegacji brytyjskiej, która już od dwóch dni wysuwała tezę, że nie jest pożądane, aby tylko flota brytyjska pojawiła się na Morzu Śródziemnem i że dla zadokumentowania wspólności działań obu mocarstw celowe byłoby przybycie również choćby dwóch lub trzech krążowników francuskich. W kołach włoskich natomiast ruchy floty brytyjskiej wywołały oczywiście komentarze, że stanowi to **bardzo silne zaostrzenie sytuacji.**

Popłoch na giełdzie paryskiej

Paryż 19. 9. (PAT). Giełda paryska była dziś widownią **poważnej zniżki, która objęła wszystkie walory.** Tendencja zniżkowa ujawniająca się od kilku dni, dziś nabrała specjalnie na sile. Koła giełdowe tłumaczą popłoch w dalszym ciągu **niepewną sytuacją międzynarodową i groźnemi pogłoskami alarmowemi,** szerzonemi jak mówią w celach spekulacji. Nabywcy zachowywali taką rezerwę, iż **tranzakcje z trudem dochodziły do skutku przy wielkich stratach.**

Masowe zwalnianie robotników Polaków w Czechosłowacji

Morawska-Ostrawa, 19. 9. (PAT.) Według nadesłanych do Zagłębia Karwińskiego wiadomości, w ciągu ostatnich kilku dni **wydalono z pracy około 130 górników Polaków,** przeważnie tych, którzy **posyłali swe dzieci do polskich szkół.** Wydalenia objęły szyby, stanowiące własność czeskiego towarzystwa górniczo-hutniczego w Pradze a mianowicie „Gabrjelę", „Hohenegger", „Barbarę" i „Franciszka".

W drodze z Czerniowiec do Jass zaginął wagon pocztowy

Dziwne porządki na kolejach rumuńskich

Czerniowce, 19. 9. (PAT.) Wielką sensację wywołało tu **zagadkowe zaginięcie wagonu pocztowego w pociągu Czerniowce—Jassy.** Pociąg ten przybył do Bielc bez pocztowego wagonu, doczepianego jak zwykle w Czerniowcach. Władze kolejowe wszczęły energiczne poszukiwanie zaginionego wagonu.

Międzynarodowy mecz hazeny Poznań—Jugosławja

Poznań 19. 9. (PAT). W czwartek odbył się w Poznaniu **międzynarodowy mecz hazeny pomiędzy zawodniczkami jugosłowiańskiemi występującemi jako reprezentacja Zagrzebia i reprezentacją Poznania.** Spotkanie zakończyło się **łatwem zwycięstwem gości w stosunku 8:2 (4:0).**

Drużyna jugosłowiańska górowała zarówno technicznie, jak i fizycznie. Drużyna poznańska grała jak na swe warunki **dobrze i ambitnie, ale pod względem dyspozycji strzałowej ustępowała przeciwniczkom przy** najmniej o klasę. Obie bramki dla pokonanych zdobyły **Sekułówna i Kryzanka.**

Publiczność a zwłaszcza młodzież szkolna stawiła się licznie. Spotkanie powyższe poprzedziły **zawody szczypiorniaka o mistrzostwo Poznania pomiędzy KPW i Wartą. Zwycięzyło KPW w stosunku 6:4.**

Nowowybrany Sejm i Senat

zbiorą się na pierwsze posiedzenie prawdopodobnie w połowie października

(o) **Warszawa, 19. 9. (Tel. wł.)** Zgodnie z terminami w kalendarzu wyborczym, jutro generalny komisarz wyborczy poda oficjalnie do wiadomości publicznej **wynik wyborów do Sejmu i Senatu.** Najdalej po trzech dniach komisarz generalny przeszle kandydatom **listy wierzytelne.** Od tego momentu **staną się oni formalnie posiadaczami mandatów.**

W najbliższych dniach nastąpi **nominacja 32 senatorów,** poczem Sejm i Senat będą mogły zebrać się na **pierwsze posiedzenie** celem wyboru prezydjów. Prawdopodobnie nastąpi to **w pierwszej połowie października.**

Zjazd inżynierów drogowych w Warszawie

Warszawa, 19. 9. (PAT.) Dziś rozpoczął się **obrady trzydniowy zjazd Związku Zawodowego Inżynierów drogowych.** Oficjalne otwarcie odbyło się o godz. 11 w auli politechniki warszawskiej. Obrady otworzył **prof. Trylińskl,** poczem przemówienia powitalne wygłosili p. **min. komunik. inż. M. Butkiewicz,** prezes Ligi Drogowej, **wicemin. inż. A. Bobkowski,** rektor politechniki warszawskiej **prof. Edward Warchałowski** oraz szereg przedstawicieli organizacyj technicznych.

W zjeździe bierze udział **około 400 inżynierów drogowych z całej Polski.** Uczestnicy zjazdu zwiedzili wystawę drogową oraz byli obecni na odczycie **dr. inż. Fritza Todta,** naczelnego inspektora dróg Rzeszy Niemieckiej.

Zjazd poświęcony jest sprawom naukowo-drogowym. Jutro dalszy ciąg obrad, podczas których wygłoszonych będzie 6 referatów z dziedziny budowy dróg. W sobotę objazd węzła warszawskiego.

Kilkanaście tysięcy Polaków amerykańskich

powita „Piłsudskiego" w Nowym Jorku

Nowy Jork, 19. 9. (PAT.) Przygotowania do przyjęcia MS. „Piłsudski" są na ukończeniu. Na przystani powita nowy statek polski **kilkanaście tysięcy Polaków.**

Na bankiecie oficjalnym, wydanym na pokładzie w czwartek, przemawiać będą sekretarz handlu **Roper** i senator **Cotland.** Burmistrz Nowego Jorku **Laguardia** przyjmie uroczyście na ratuszu **prezydenta m. st. Warszawy Starzyńskiego.**

B. poseł Pragier chce odsiedzieć karę więzienia

(o) **Warszawa, 19. 9. (Tel. wł.)** W najbliższym czasie ma przybyć do Polski **b. poseł P. P. S. dr. Adam Pragier,** który po zapadnięciu wyroku w procesie brzeskim **wyjechał do Paryża, gdzie trudnił się praktyką adwokacką.**

Obecnie dr. Pragier zwrócił się do władz sądowych z podaniem **o pozwolenie mu odbycia wymierzonej kary.** Jak wiadomo, Pragier został skazany **na 5 lat więzienia.**

Władze sądowe **przychyliły się do podania Pragiera,** wobec czego ten ostatni już w najbliższych dniach **przybyć ma do Warszawy.**

Słabe wyposażenie armji abisyńskiej

Wojsko negusa rozporządza zaledwie 200 karabinami maszynowemi

Paryż, 19. 9. (PAT.). Korespondent „Paris Soir" donosi z Addis-Abeby, że zapasy posiadanej przez Abisynję amunicji wynoszą **125 miljonów nabojów,** t. j. po 250 nabojów na żołnierza. Ponadto **na 200 karabinów maszynowych, któremi rozporządza armja abisyńska, przypada zaledwie po 10.000 nabojów na każdy karabin.**

Korespondent dodaje, że w abisyńskich kołach rządowych przywiązują **specjalną wagę do ewentualnej interwencji Wielkiej Brytanji.** Wybuch zamieszek w Cyrenaice może dać Włochom powód do wysłania wojsk do Egiptu i Sudanu, w razie gdyby kanał Suezki został zamknięty.

Z niemowlęciem wrócił do cywila

Jak przemyślna przemyślanka nabrała swego kochanka

Przemyśl, 19. 9. (Tel. wł.) Niezwykły wypadek porzucenia dziecka wydarzył się na tutejszym dworcu kolejowym.

W godzinach wieczornych onegdaj, opuszczały Przemyśl całe tłumy żołnierzy, którzy po odbyciu powinności wojskowej wracali „do cywila".

Na stację przybyła jakaś **młoda dziewczyna z dzieckiem na ręku.**

Dziewczyna odszukała swego „narzeczonego", ojca dziecka, który wraz z innymi żołnierzami opuszczał na zawsze Przemyśl. Młoda para pożegnała się niezwykle czule.

Na chwilę przed odjazdem pociągu przypomniała sobie dziewczyna, że w **bufecie kolejowym zamówiła dla swego przyjaciela jakieś kanapki,** poprosiła go przeto o **potrzymanie dziecka i pobiegła** szybko do bufetu.

W międzyczasie dano sygnał do odjazdu i zanim się stojący na stopniu wagonu, b. żołnierz zorjentował, **pociąg ruszył.** Żołnierz nie mógł już zeskoczyć ze stopni wagonu, cofnął się przeto do wnętrza wozu i **odjechał wraz z dzieckiem.**

Oczywiście matka dziecka **nie wróciła już na peron,** była bowiem niewątpliwie daleko, szczęśliwa, że pozbyła się niepotrzebnego jej widocznie kłopotu.

Fakt podrzucenia dziecka naiwnemu żołnierzowi wywołał wśród zgromadzonych na stacji pasażerów wielką wesołość.

Insp. Greffner zastępcą komendanta wojewódzkiego P.P. w Łucku

(o) **Poznań, 19. 9. (Tel. wł.) Inspektor P. P. Greffner,** były komendant obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej, który ostatnio był zastępcą komendanta wojewódzkiego w Poznaniu, **został przeniesiony na stanowisko zastępcy komendanta wojewódzkiego P. P. w Łucku.**

Testament Henryka Sienkiewicza

(o) **Kielce, 19. 9. (Tel. wł.)** Znaleziony w Oblęgorku testament Henryka Sienkiewicza pisany był w roku 1907 i **posiada tylko wartość pamiątkową.**

Testament będzie przesłany **do muzeum historycznego w Warszawie.**

Bunt z zakładzie poprawczym

(o) **Poznań, 19. 9. (Tel. wł.)** Donoszą z Koźmina, że w miejscowym zakładzie poprawczym wybuchł **bunt pensjonarjuszów,** którym odebrano tytoń. Pensjonarjusze zaczęli **demolować cele,** poczem **zabarykadowali się, nie dopuszczając do siebie strażników przez całą dobę.**

Dopiero przybycie większego oddziału policji **położyło kres zajściu.** Do Koźmina przybył **prokurator z Ostrowa** celem przeprowadzenia dochodzeń.

Członkowie ambasady polskiej w Moskwie

ulegli wypadkowi samochodowemu

Moskwa, 19. 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym charge d'affaires ambasady R. P. **Sokolnicki** oraz sekretarz ambasady **Kałuski** ulegli wypadkowi samochodowemu. P. **Sokolnicki został lekko ranny w rękę i ramię, p. Kałuski zaś został poważnie ranny w głowę.**

Z rynku pracy

Spadek bezrobocia o 2.093 osoby w ciągu tygodnia

Według ostatnich danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 13 bm. wynosiła ogółem 266.767 osób, wykazując spadek liczby bezrobotnych w ciągu tygodnia o 2.093 osoby.

W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego liczba bezrobotnych zmniejszyła się w roku bieżącym o 19.668 osób.

Nowe rozporządzenie o nadzorze nad robotami budowlanemi

Minister Spraw Wewnętrznych podpisał rozporządzenie o nadzorze policyjno-budowlanym nad wykonywanemi robotami budowlanemi. Rozporządzenie to, z datą 14-go września r. b., ukaże się ma w jednym z najbliższych numerów Dziennika Urzędowego i wejdzie w życie w 3 miesiące od daty ogłoszenia.

Wśród postanowień rozporządzenia wraca uwagę przepis o obowiązku prowadzenia dziennika budowy przez technicznego jej kierownika.

Wzrost importu samochodów do Polski

W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy rb. przywóz samochodów osobowych do Polsko wyniósł 5.267 kwintali, wartości 2.619.000 zł. Najwięcej samochodów w tym okresie przywieźliśmy z Anglji, a mianowicie 2.202 kw., wartości 1.088.000 zł, na drugiem miejscu znajduje się Danja, na trzeciem zaś Stany Zjednoczone, dalej zaś Austrja, Czechosłowacja, Italja i Francja.

W podobnym okresie r. ub import samochodów osobowych wyniósł 618.000 zł, a w r. 1933 — 621.000 zł, wobec czego import tegoroczny wykazał znaczny wzrost importu samochodów.

Zamknięcie Międzynarodowego Kongresu Żeglugowego

W dniu 12 bm. odbyło się w Brukseli zamknięcie XVI-go Międzynarodowego Kongresu Żeglugi. Obrady kongresu trwały 10 dni, w ciągu których omówiono zarówno zagadnienia żeglugi śródlądowej jak i morskiej.

Polska reprezentowana była przez delegację z przewodniczącym dyrektorem biura dróg wodnych ministerstwa komunikacji inż. E. Romańskim na czele. W skład delegacji wchodzili przedstawiciele ministerstw przemysłu i handlu oraz komunikacji i rady portu w Gdańku.

Czesi prowokują Polskę

Sytuacja staje się coraz bardziej napiętą

Już za czasów przedwojennych stosunek Czechów do nas był zawsze co najmniej dwuznaczny. Z jednej strony w każdem nieledwie zetknięciu z Polakami w ówczesnej Galicji deklarowali się oni jako szczerzy niby to wielbiciele polskiej kultury i historycznych tradycyj, z drugiej jednak — prowadzili częstokroć w parlamencie austrjackim grę interesom polskim najzupełniej przeciwną, szczególniej kiedy szło o gospodarcze i finansowe korzyści. Pod tym względem wyzyskiwali zresztą bezwzględnie wszystkie inne części składowe b. monarchji habsburskiej. Podczas kiedy Galicja była wszechstronnie zaniedbana poprostu, Czechy robiły na swej przynależności do Austrji pierwszorzędną karjerę. Dostawy wojskowe, drogi żelazne i wodne, taryfy kolejowe — wszystko umieli zdobyć, wyzyskując słabe i nigdy nie mające dostatecznego poparcia w Izbach rządy wiedeńskie. Wymuszając na nich wszystko, co chcieli w dziedzinie materjalnej, politycznie, jak wiadomo, zezowali zawsze ku Rosji, proklamując stale należną jej jakoby hegemonję w świecie słowiańskim. Wymyślili jakieś „towarzystwo słowiańskiej wzajemności", które było zresztą głównie pretekstem do konszachtów rusofilów czeskich z Petersburgiem. Entuzjazmując się wszystkiem, co rosyjskie — Polskę traktowali coraz bardziej, jako quantité negligeable... nie dość na tem: zaczynała ona być zawadą w ich rachubach na przyszłość. Szczególniej w związku z nadciągającą wojną.

Wraz z wybuchem tej ostatniej odmienność stanowiska Czechów i Polaków zarysowała się jak nigdy wyraźnie. Podczas kiedy Legjony Piłsudskiego staczały z Moskalami krwawe boje, pułki czeskie w armji austrjackiej poddawały się masowo i przechodziły na stronę rosyjską. W ten to „bohaterski" sposób „przeciwstawili się" Czesi państwom centralnym. Byli najzawziętszymi rzecznikami bezwzględnego rozbioru Austrji, bali się bowiem jak ognia ewentualnego „trializmu" t. j. unji Austrji, Węgier i Polski. W takiej „unji", choćby opartej o najdalej idącą zasadę federacji wchodzących w skład jej ludów, mogli osiągnąć nie więcej jak autonomję i to na naturalnem swem terytorjum oczywiście. Tymczasem śniło im się już wówczas duże państwo, większe nawet, niż to, które udało im się wytargować na kongresie Wersalskim, bowiem od czasu rewolucji rosyjskiej ostrzyli zęby i na Wschodnią Małopolskę. Kiedy ks. Sykstus Parmeński, brat cesarzowej Zyty, zawiózł był do Paryża pod koniec 1917 r. propozycję Karola odstąpienia Prusaków, wpływy czeskie



Benesz.

w Paryżu uniemożliwiły o rok wcześniejsze zakończenie wojny i skłoniły Francuzów do odrzucenia kategorycznego oferty cesarskiego szwagra. Było to uczynione na benefis przyszłej Czechosłowacji przedewszystkiem... Ale pp. Benesz i Massaryk tkwili głęboko w masonerji francuskiej. Wpływy ich dały nam się wielokrotnie odczuć w „radzie ambasadorów", p. Benesz orjentował stale polityków angielskich w sensie antypolskim, a p. Massaryk, jak wiadomo, przestrzegał szefa misji angielskiej jadącego w r. 1920 do Warszawy, iż jedzie tam zbytecznie, ponieważ zwycięstwo bolszewików jest pewne. Podczas zmagania się naszego z nawałą wschodnią zagarnęli też Czesi, jak wiadomo, bez plebiscytu przeważną i najbogatszą część Śląska Cieszyńskiego wraz z 300 tys. Polaków. Francja nie powściągnęła swych pupilów. Tak jak robiła wszystko by sklecić sztuczny twór Czecho-słowacji „mającej polegać zresztą na dobrowolnem połączeniu się dwóch narodów". Jak to „dobrowolne połączenie" wygląda wrzeczywistości, któż dziś nie wie! Właśnie w tych dniach słowacka Rada Narodowa zwróciła się do Ligi Narodów, by ta wejrzała w smutną dolę narodu słowackiego, gnębionego przez centralistyczne rządy czeskie.

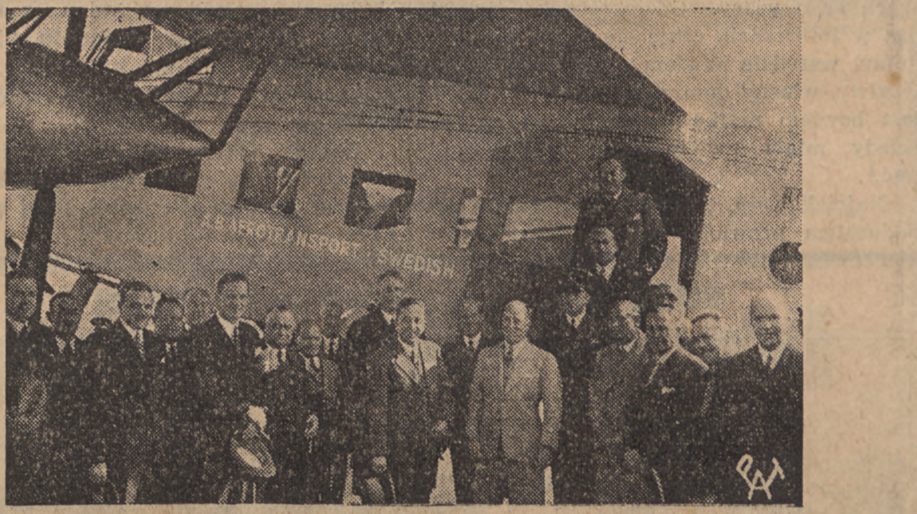
Już to pod względem narodowościowym Czechosłowacja nie ziściła w najmniejszym stopniu marzeń wilsonowskich i idealnych zasad, któremi rządzić się miał świat powojenny. Słowacy, Węgrzy, Rusini i Niemcy, stanowiący w swej sumie **większość** ludności nowokreowanego państwa, w równym stopniu ofiarą są przemocy Czechów, pragnących wszystkich ich zdenacjonalizować. W Słowacji proces wynaradawiania nie ustaje, a „autonomiści" słowaccy stale są prześladowani. Płacą też za to Czechom szczerą nienawiścią. Nie inny jest też stosunek do „narodowości panującej" Niemców sudeckich. Podczas ostatnich wyborów stworzyli oni jeden wspólny front o charakterze zupełnie wyraźnym. Jeden z generałów czeskich po ostatnich manewrach całkiem niedwuznacznie określał stosunek ludności niemieckiej do wojsk czechosłowackich jako głęboko niechętny. Zdawałoby się, że to wszystko winno by na politykę Pragi wpłynąć otrzeźwiająco. Tak jednak nie jest. W tej chwili rządy czeskie podjęły ostrzejszą niż kiedykolwiek walkę również z żywiołem polskim, tak licznie reprezentowanym nad Olzą.

Ta walka godzi w całej pełni w uczucia narodowe Polaków i oburzeniem przejmuje całe nasze społeczeństwo. Co dzień słyszymy o nowych bezprawiach w stosunku do rodaków naszych, którym przypadła w udziale smutna dola narzuconej im od Czechów zależności. Pisma polskie są już wszystkie zamknięte, w szkołach gospodarują żandarmi, albo niewiele lepsi od nich nauczyciele - prześladowcy. Każdy przejaw samowiedzy narodowej Polaków na Śląsku jest brutalnie tępiony. Policja znęca się nad kobietami i dziećmi, sądy ferują bezpodstawnie wyroki na działaczów polskich, winnych tylko jednego — przywiązania do swego plemienia i języka. Mało tego: rząd czeski wysyła do powiatów polskich specjalną ekspedycję karną. Nad robotnikiem polskim, włościaninem, rzemieślnikiem czy kupcem zawisły tępicielskie intencje władz czeskich. I ten stan rzeczy pogarsza się codziennie. Jest on wciąż jeszcze przedmiotem jaknajbaczniejszej obserwacji Rządu Polskiego. Z tej strony nie brak też pewnie pełnych rozważnego spokoju przedstawień, reflektować usiłujących sfery miarodajne w Pradze, ale to chybia celu, a przynajmniej nie daje żadnych widocznych rezultatów. Przeciwnie — impet represji antypolskich wzmaga się stale. I sytuacja staje się naprężona. Jako, że reakcje społeczeństwa mogą się okazać bardzo silne i wystąpić w niedającej się przewidzieć postaci. Znalazł się wprawdzie jakiś świstek endecki, usiłujący usprawiedliwić gwałty czeskie i zalecający ustosunkowanie się do nich „objektywne"... Wolne żarty. — Więcej „objektywizmu", niż wykazujemy go dotychczas, wymagać od Polaków nie sposób, zaś na „nową politykę wobec Czechów", którą rad by widział ze strony Polski ten sam „organ", propagujący jakąś niby rewizję naszego a nie czeskiego stanowiska —, może być czas wtedy chyba, gdy w Pradze koła rządzące zdadzą sobie nareszcie sprawę z całego niebezpieczeństwa obecnego „kursu". Z niebezpieczeństwa i z jego dalego idącej bezcelowości jednocześnie. Bo, że gnębienie Polaków śląskich spoistości republiki czecho-słowackiej nie powiększy — to więcej niż pewne. Stworzy ono przeciwnie jedno więcej ognisko politycznego fermentu. A tych i tak w państwie czeskiem pod dostatkiem.

Aż dziwnem jest, iż naród czeski, obdarzony w życiu praktycznem dużem poczuciem realizmu, toleruje w polityce wewnętrznej państwa nietylko nerwową zapalczywość, z „praworządnością demokratyczną" nic nie mającą wspólnego, ale niewątpliwe dążenie do zaostrzenia stosunków sąsiedzkich w tych czasach, bardziej niż kiedykolwiek nakazujących unikanie jakichkolwiek zaognień. Bowiem równowaga i spokój międzynarodowy wymagają dziś właśnie ze strony wszystkich, pragnących istotnie harmonijnego współżycia ludów, szczególnej dbałości. I Polska dbałości tej bezustannie składa dowody. Stara się ona na wszystkie strony wykluczyć możliwość niespodzianek. Polityka jej jest polityką trzeźwych i lojalnych porozumień. I przynosi owoce widoczne. Ale może to właśnie niepodoba się Czechosłowacji. Wolałaby ona w orjentowaniu się politycznem Polski daleko większą jednostronność, widząc w tem pewniejszą gwarancję własnego bezpieczeństwa... Jeśli tak jest, trzeba by ubolewać nad krótkowzrocznością tego rodzaju stanowiska. Niema w niem chłodnego przewidywania, jest tylko nieopanowana nerwowość. Zarazić się nią w żadnym wypadku nie damy. Nie znaczy to jednak, byśmy niedoceniali doniosłości histerycznych wybryków i ryzykownych poczynań, nie dających się prawie pogodzić z poprawną nazewnątrz pozą państwa, stojącego wraz z innemi na straży powszechnego pokoju. Żądając lojalności od innych, trzeba samemu dawać przykład rozwagi, to pamiętając, że z **uczuciami** społeczeństw należy się obchodzić niesłychanie ostrożnie. Choćby dlatego, że uczucia mają długą pamięć.

W. I. Ł.

Goście szwedzcy w Warszawie



W ub. wtorek przybyli do Warszawy samolotem z Malmö: naczelny dyrektor Szwedzkich Linij Lotniczych Florman oraz przedstawiciele Ministerstwa Lotnictwa, Komunikacji oraz Poczt i Telegrafów celem złożenia rewizyty na wizytę przedstawicieli polskiego lotnictwa w Malmö w związku z projektem stworzenia powszechnej linji komunikacyjnej między Szwecją a Polską. Na zdjęciu — goście szwedzcy po wylądowaniu na lotnisku na Okęciu.

„Niesprawiedliwa granica nad Wisłą"

Propaganda rewizjonistyczna nad granicą Pomorza

Wybrzeże Wisły pomorskiej od strony Prus Wschodnich jest w roku bieżącym terenem nieprzeliczonych wycieczek niemieckich z Rzeszy, głównie wycieczek młodzieżowych. Zaczynają się one zwykle od **„zachodniopruskiego krzyża"** na Białej Górze w pow. sztumskim, a kończą na Korzeniowie. Że nie są to zwykłe wycieczki krajoznawcze, świadczy o tem kolportowana wśród uczestników ulotka, wykonana wielobarwnym drukiem przez jedną z drukarń w Elblągu, a poświęcona w całości **„niesprawiedliwej granicy nad Wisłą"**. Wzywa ona do zapamiętania krzywd, które wyrządzono narodowi niemieckiemu, i krzywdy te unaocznia na specjalnej mapce.

Pielgrzymi oglądają z pod stóp krzyża na Białej Górze zetknięcie granic Pomorza, Gdańska i Prus Wschodnich, spoglądają na **„oderwany kraj"**, potem posuwają się wzdłuż Wisły, obok pięciu polskich wiosek, położonych na jej prawym brzegu, patrzą zdala na sylwetkę zamku w Gniewie, potem oburzają się razem z przewodnikami na **„niemiecki dostęp do Wisły"** w Korzeniowie, i często jeszcze podążają na miejsce, gdzie stał ongiś most przez Wisłę, przeniesiony obecnie do Torunia. Wracają przekonani, iż istotnie Polska wyrządziła Niemcom ogromną i nieusprawiedliwioną krzywdę.

Dnia 11 sierpnia oprowadzał taką wycieczkę niemiecki urzędnik celny. **„Objaśniał"** on, iż Polska gospodaruje na Wiśle niedbale, pozwalając na zamulenie jej koryta, że most pod Opaleniem rozebrali Polacy tylko dlatego, aby utrudnić porozumienie się Niemców z braćmi, pozostałymi po tamtej stronie Wisły. Zapewniał wkońcu słuchaczy, iż ten stan rzeczy nie będzie trwała długo i że **„korytarz"** będzie wkrótce znów niemiecki.

Doniedawna prowadzono taką agitację wyłącznie ustnie dbając, aby nie dostała się ona do prasy. Teraz uznano widać, iż ostrożność ta jest zbyteczna.

Oto, jak oddaje swe wrażenia jedna z uczestniczek takiej imprezy w „Ortelsburger Zeitung":

„Z tamtej strony granicy pozdrawiała nas ziemia, co do której nie moglibyśmy pojąć, iż nie ma być naszą. Są to takie same lasy, pola i drogi, jak tu, a przytem również ci sami ludzie, taksamo niemieccy, jak i my. Nie rozumiemy rozdziału, a jednak istnieje i wiemy o ciężkiej walce o byt braci po tamtej stronie."

Jeżeli w dodatku przejrzymy niemieckie podręczniki szkolne, szczególnie te świeżo wprowadzone i opatrzone stemplem narodowo-socjalistycznej prawomyślności, (geografja i historja, nauka obywatelska t. zw. Heimatkunde) zdumienie nas ogarnia na widok bezmiernych apetytów i opartej na nich nienawiści do wszystkiego, co polskie.

Przejawy te interesują nas tu na Pomorzu w najwyższym stopniu i nakazują baczną czujność.

Sukces wystawy polskiej w Niemczech

Wystawa sztuki polskiej w Niemczech, przewożona z miasta do miasta, przynosi artystom polskim coraz to nowe sukcesy.

W Dreźnie wystawa odbywała się w lokalu wspaniałego gmachu Akademji Sztuk Pięknych, na Bruhlowskiej Terasie nad Łabą. Namiestnik Saksonji zakupił obraz M. Borucińskiego (Hucuł I), rada miasta Drezna zakupiła obrazy Wł. Jarockiego (Niebieska chusta), M. Borucińskiego (Hucuł II) i M. Rouby (Stary park), ryciny Wyczółkowskiego, Skoczylasa, Duninówny, Wąsowicz - Sopoćkowej, oraz 2 figurki w drzewie Szkoły Zakopiańskiej. Ponadto sprzedano w Dreźnie tkaniny Bukowskiej, Imrothówny i Czasznickiej, oraz ryciny Goryńskiej i Hoppena.

Obecnie wystawa polska znajduje się w Düsseldorfie, w olbrzymim lokalu tamtejszego Kunstpalast nad Renem. W dniu 22 b. m. wystawa w Düsseldorfie zostanie zamknięta i przewieziona będzie do Kolonji.

Trzy ofiary zazdrosnego karła

Truciciel w cyrku Rinlinga

Policja w Baltimore aresztowała w tych dniach truciciela, który uśmiercił trzy osoby. Jest nim karzeł występujący w cyrku Rinlinga.

Ożenił on się przed dwoma laty z pewną karlicą i żył z nią napozór szczęśliwie Karlica uchodziła wśród swoich za niez wykłą piękność i stąd mąż jej stale podejrzewał ją o zdradę.

Pewnego artystę cyrkowego, który przed rokiem występował w tym samym cyrku i kilkakrotnie po przedstawieniu rozmawiał z piękną karlicą, podejrzewał o zamiar uwiedzenia żony. Zakradł się do jego garderoby i wsypał mu arszeniku do jedzenia W kilka godzin później ofiarę mściwego karła znaleziono w garderobie bez życia. Dochodzenia policji były bezowocne.

W pół roku później w podobny sposób zginął inny artysta tego samego cyrku. Znów śledztwo nie dało żadnych wyników.

Dopiero w tych dniach, gdy trzeci zkolei artysta cyrku Ringlinga zmarł po spożyciu zatrutej arszenikiem potrawy, policja już w kilka godzin po wykryciu zbrodni aresztowała jej sprawcę.

Karzeł przyznał się do trzykrotnej zbrodni trucicielstwa i stanie wkrótce przed sądem. Narazie znajduje się pod obserwacją lekarzy, którzy stwierdzić mają, czy zbrodniarz jest poczytalny.

Czy można ożywiać zmarłych?

Brzmi to jak bajka...

Profesor Uniwersytetu w Oxfordzie, J. A. Gumm od szeregu lat pracuje nad zagadnieniem, które brzmi prawie jak bajka. Profesor Gumm zajmuje się przywracaniem do życia osób zmarłych śmiercią naturalną.

W ramy, robionych przez niego doświadczeń nie wchodzą zupełnie ludzie zmarli naskutek jakiegoś wypadku, albo na skutek zamachu samobójczego. Zdaniem profesora Gumma, śmierć nagła „odrazu" i bezapelacyjnie zatrzymuje w człowieku „strumień życia" i nic nie może go już nanowo w ruch wprowadzić.

Prof. Gumm wychodzi z założenia, że po śmierci naturalnej, nie nagłej, gwałtownej, spowodowanej jakimś wypadkiem w organizmie człowieka tli nadal życie i że trzeba tylko w należyty sposób spotęgować zanikającą przez dłuższy czas energję. Wskazuje on również na działanie soli fizjologicznej zmieszanej z nerkowym hormonem. Rozczyn ten powoduje pulsowanie serca ludzkiego, wyjętego z klatki piersiowej.

Próby prof. Gumma dokonywane na zwierzętach wykazują, że prędka i odważna operacja chirurgiczna daje bardzo ciekawe wyniki. Chirurg wyjmuje z klatki piersiowej zmarłego zwierzęcia serce, ściska je i naprzemian, rozluźnia. Masując je rytmitnie w tempie powolnem. Przytem wszystkiem stosuje się jeszcze jako środek pobudzający zastrzyk adrenaliny do mięśnia sercowego.

Jak podają fachowe pisma medyczne zagraniczne, prof. Gumm miał również dokonać eksperymentów na trupach ludzkich z wynikiem pozytywnym.

Męski harem ognistej Węgierki

Sześciu mężów komiwojażerki galanterji

Pani Ilonka Krantz, ognista mieszkanka Budapesztu jest z zawodu komiwojażerką galanterji, co jej nie przeszkadza prowadzić sześć domów i posiadać sześciu mężów.

Przenosząc się bezustanku z miejsca na miejsce, pani Ilonka uwiła sobie gniazdka rodzinne w najbardziej uczęszczanych miejscach swej pracy. Gdziekolwiek przyjeżdża w interesach, czuje się jak u siebie w domu. wszędzie bowiem czeka na nią prawdziwy, własny dom, służba i nawet dzieci. jest bowiem matką trzynaściorga pociech (kiedy miała na to czas, trudno zgadnąć.)

Najciekawsze, że rachunki każdego gospodarstwa prowadzi bardzo skrupulatnie, mając oddzielne konta w swym notesiku dla wszystkich domostw.

Po wielu latach policja wpadła wreszcie na trop tej niewiarogodnej historji. Niewiadomo tylko, jaki wymiar kary zastosować do przestępczyni, która mimo wszystko bowiem jest doskonałą żoną i matką swych sześciu mężów i trzynaściorga dzieci. Najlepszy dowód, że żaden z mężów, z chwilą wykrycia się skandalu, nie wystąpił ze skargą sądową, przeciwnie, wszyscy uważają się za kompletnie zadowolonych ze swego losu.

Więcej! Trzech mężów postanowiło się połączyć i zamieszkać dla oszczędności pod jednym dachem. Pozostali trzej prowadzą pertraktacje w tej sprawie.

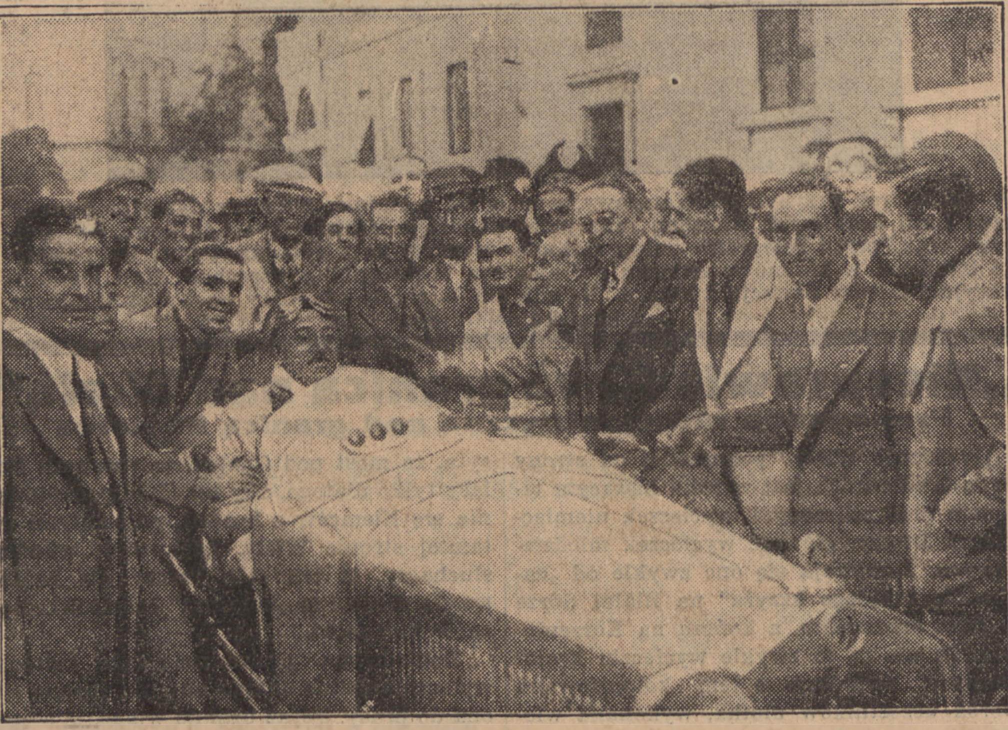
Radjo nie zajmuje miejsca

Zmierzch wielkich radjoaparatów

Wśród powodzi radjoaparatów, reklamowanych przez najrozmaitsze fabryki i wytwórnie na początku sezonu tegorocznego, na szczególne wyróżnienie zasługują radjoaparaty ściągające uwagę ogółu nowym oryginalnym kształtem skrzynek. Wbrew dotychczasowemu zwyczajowi narzucania każdemu mieszkaniu tych samych olbrzymich skrzyń i szafek, często nie harmonizujących z nowoczesnem urządzeniem i nieodpowiadających wielkości obecnych mieszkań, jedna z fabryk krajowych lansuje w tym roku piękne małe aparaty, łatwo przenośne i ustawne. Wydawałoby się, że wraz ze zmniejszeniem rozmiarów aparatu winna też zmaleć jego siła lub wydajność. Otóż miłą niespodzianką jest wręcz odwrotne zjawisko. Aparaty te grają jeszcze ładniej podobno dzięki specjalnemu naukowemu wyzyskaniu praw o akustyce i zastosowaniu głośników o niezwykle pięknym dźwięku.

Aparatom tym, wyrabianym przez fabrykę ELEKTRIT, należy wróżyć wielkie powodzenie. Inowacja ta spotkała się już podobno z wielkiem uznaniem pań, które zawsze narzekały na wielkie pudła dawnych radjoaparatów. (8461

6000 km samochodem za 70 zł



Włoski profesor Ferraguti ukończył podróż po Europie samochodem, pędzonym gazem drzewnym. Trasa wynosiła 6000 km i prowadziła z Rzymu przez Wiedeń, Budapeszt, Kraków, Warszawę, Berlin, Amsterdam, Brukselę, Londyn, Paryż, Medjolan do Rzymu. Przeciętna szybkość wynosiła 75 km a koszt materjałów pędnych zaledwie 70 zł.

Na Malcie ostra cenzura wojenna

W związku ze stanem obronnym na Malcie wydał gubernator wojenny wyspy trzy dekrety o wprowadzeniu cenzury prewencyjnej. Na mocy pierwszego dekretu zakazuje się szerzenie fałszywych pogłosek i alarmów, a wykroczenia będą karane więzieniem do miesiąca lub grzywną do 20 funtów. Drugi dekret pozwala gubernatorowi decydować o zamknięciu dzienników bez uprzedniego ostrzeżenia. Na podstawie zaś trzeciego dekretu przysługuje gubernatorowi prawo wydawania zakazów przywozu na Maltę zagranicznych pism i dzienników.

Ile „zarabia" król angielski?

Z okazji jubileuszu króla angielskiego, gazety londyńskie podają interesujące szczegóły o dochodach swego monarchy.

Okazuje się, że lista cywilna dochodów króla Jerzego V. wynosi około 35 miljonów franków rocznie. Z tej sumy trzeba odliczyć czternaście miljonów na reprezentację; dziesięć miljonów na pensję służby królewskiej; półtora miljona na utrzymanie i remont budynków; wreszcie jeden miljon na dary i jałmużny.

Królowi zostaje zatem tylko stosunkowo niska suma ośmiu i pół miljona franków. Na szczęście Jerzy V. posiada oprócz tego jeszcze ogromny prywatny majątek, tak, że może z łatwością zaspokoić wszystkie wydatki finansowe.

Klub śmiechu

W Paryżu zawiązał się klub, który zasługuje na to, aby się znalazł w każdem mieście starej, skołatanej i smutnej Europy. Członkowie klubu zobowiązują się przy przyjęciu do podejmowania wesołych, komicznych akcyj, z których co miesiąc zdają sprawozdanie. Zadaniem klubu jest szerzenie dobrego humoru wśród członków i pobudzanie ich do śmiechu. Do klubu przyjmowane są tylko pary, mąż i żona np., dwie przyjaciółki, dwóch przyjaciół etc. Ogólne zebrania klubu nastręczają okazję do wybuchów nieokiełznanego śmiechu i wesołości, jakie budzą opowiadania klubistów o ich wyczynach i przygodach. W tych niezbyt wesołych czasach tego rodzaju kluby są dobrą i nader pożądaną inowacją.

Edmund T. Kauer

Lew abisyński się broni

reportaż historyczny

10)

Izmael, zaabsorbowany eksperymentami gospodarczemi, nie myślał o Abisynji, aż jeden z jego doradców, szwajcar Munziger, zwrócił mu na nią uwagę. Ów Munziger, pół-awanturnik, pół-uczony, przebywał długo na dworze cesarza Teodora, gdzie odgrywał znaczną rolę, wżył się całkowicie w tamtejsze stosunki i nawet ożenił się z Etjopką. Od 1869 r. do 1871 r., chociaż był Szwajcarem, sprawował funkcje francuskiego konsula w Abisynji. Dokuczliwe zachowanie Kassy, cesarza Jana, zmusiło go do opuszczenia kraju.

Wobec sukcesu ekspedycji angielskiej, Abisynja wydała się łatwą zdobyczą dla każdego, kto po nią wyciągnie rękę. Zadziwiające jest, jak Munziger, który jako konsul powinien był orjentować się w kwestjach gospodarczych, mógł zapomnieć, że Anglją wprawdzie nie poniosła krwawych ofiar, ale straciła licząc w złotych około ćwierć miljarda. Nie pomyślał też o przyczynach szybkiego wycofania się Anglji.

Czy marzył o tem, aby zostać względnie samodzielnym wicekrólem Abisynji, czy też przypuszczał, że Egipcjanie zrobią go panem wschodnio - afrykańskiego górskiego kraju? Tak czy owak zdołał namówić Izmaela do wszczęcia kroków przeciwko Janowi. Armja egipska, która dopiero w 1875 r. wymaszerowała z Sudanu i Massaua do Abisynji, liczyła około 50.000 ludzi. Oficjalne dowództwo objął Egipcjanin Arakel Bey; poza nim stał spensjonowany duński pułkownik „Avendrup Bey", egipski korpus oficerski zapełniony był Europejczykami i Amerykanami, jako polityczno - taktyczny doradca występował Munziger.

Tymczasem cesarz Jan miał możność umocnienia swego stanowiska w kraju.

Nikt nie wiedział, ilu ludzi może Abisynja przeciwstawić Egipcjanom. On sam nawet nie wiedział. Poczucie niepodległości było jeszcze nieznane w tym kraju, w którym ludność poza „uczonymi kapłanami" niezawsze umiała pisać i czytać. Trudno też było obliczyć broń, ponieważ strzelb Napjera mogło starczyć conajwyżej dla 500 ludzi (podczas kiedy cesarz Teodor miał do rozporządzenia dziesięciokrotnie większą armję).

O tem wszystkiem wiedział Munziger. I dzięki temu przeliczył się w swoich rachubach.

Aż za wyraźnie widział rozpaczliwą odwagę ludzi cesarza Teodora, z jaką walczyli pod miażdżącym ogniem baterji angielskiej pod Magdalą. Nie wiedział natomiast jak daleko posunął się tymczasem naprzód ten górski naród, niezależnie od posiadania broni i amunicji. Cesarz Teodor był prorokiem, marzycielem, teraz stał na czele tego kraju człowiek czynu i jego rozkazów słuchało nietylko parę tysięcy wiernych, ale cały naród.

* * *

Egipcjanie mieli świetne amerykańskie karabiny Remingtona, nie bylejakie, jak zapewnia Rohlfs, byli lepiej uzbrojeni od Anglo - Hindusów z 1868 r.

Mieli wodzów, którzy studjowali taktykę i strategję, coprawda taktykę, nieodpowiadającą wysokogórskim warunkom.

Nie posiadali tylko tego, co decyduje głównie o losie wszystkich wojen, poza tankami i aeroplanami. Nie mieli serca dla sprawy. Ta Abisynja, którą mieli ujarzmić dla kedywa, nie obchodziła ich zupełnie.

Powolnym marszem ciągnęli od Massaua na południe. Upłynęło prawie sześć tygodni, zanim ich pierwsze kolumny doszły do rzeki Mareb, która dzisiaj tworzy linję graniczną między Erytreą a abisyńską prowincją Tigré. Koło Mai Szeko zaczęli schodzić wreszcie z pogranicznych gór w dolinę Gudda - Guddi.

Prawie pionowo opadają tam potężne skały bazaltowe ku dolinie. Wąskie zawrotne dróżki, po których zwykle tylko pasterz ganiał kozy lub owce, służyły do przemarszu. Zapuścić się w nie, zanim zostaną obsadzone wszystkie okoliczne szczyty, byłoby samobójstwem.

Nad ranem 17 listopada obozował Arakel Bey ze sztabem głównym w dolinie Gudda-Guddi.

Był zgubiony, nie wiedząc jeszcze o tem.

Przy przejściu przez rzekę oczekiwał go Negus ze zgromadzonemi głównemi siłami. W tyle na szczytach górskich najdzielniejszy wódz cesarza Jana, ras Alula, porozmieszczał swoje działa górskie. Niema już drogi ani wstecz, ani naprzód. Ale Arakel Bey nie domyśla się niczego.

Nagle, jak lawina, zaczyna się atak z gór. Towarzyszą mu lecące kamienie. Wydaje się, że czarne szczyty Tigré nagle odżyły i chcą zdruzgotać najeźdźcę. Niewidoczny nieprzyjaciel uderza ze wszystkich kryjówek. Panika wśród Egipcjan jest już nie do opisania, Duńczyk nie ma czasu zgromadzić ludzi koło ukrytych pod skałami armat. Najstraszniejszą na wojnie jest panika. Czyni bezsilnym najlepszego wodza, mrozi najgorętsze serca. Rozluźnia wszystkie więzy, gna szukających ratunku w ucieczce wprost na działa nieprzyjacielskie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na ziemiach Pomorza

Komu miłe życie własne oraz najbliższych!

Apel do Obywatelstwa Pomorskiego

Ćwiczenia Obrony Przeciwlotniczo-gazowej skończyły się. Czy wszyscy mieszkańcy zachowali się tak, jak by tego wymagało bezpieczeństwo jednostek i zbiorowisk ludzkich?

Niech każdy sam sobie odpowie na to pytanie. Odpowiedź taka musi być bezwzględnie szczera wobec samego siebie.

Mężczyźni, założyciele ognisk rodzinnych, czy wasza rodzina jest dostatecznie przygotowaną na napad lotniczo-gazowy, którego dzień i godzina nie są nikomu znane.

Żony i matki zapamiętajcie, że będziecie jedynemi obrończyniami własnego i dziatwy życia, bo mężczyźni będą nieobecni; niezdolni do noszenia broni, muszą uzupełnić ubytek rąk w różnych warsztatach pracy, które swą wytwórczość wielokrotnie zwiększą na cele wojny.

Naczelnicy, kierownicy instytucyj, urzędów i zakładów przemysłowych, — wobec swoich podwładnych i interesantów, doraźnie zaskoczonych w ich objektach — powinni rozumieć, że ponoszą pełną odpowiedzialność za ich zdrowie i życie.

A szkoły? Czy kierownicy szkół i opiekunowie klas wiedzą, jak się zachować na wypadek alarmu lotniczego? Co przewidują w takim wypadku, by skutecznie bronić życia naszych latorośli? Czy na czas trwania wojny w przyszłości mamy zaprzestać posyłać dziatwę do szkół?

A inne sfery społeczeństwa, **kupcy branży spożywczej, piekarze, rzeźnicy, masarze, restauratorzy itp. — poza obroną swego życia — czy będziecie umieli zabezpieczyć swe produkty przed zatruciem gazami bojowemi? Ziemianie, rolnicy, i inni właściciele żywego inwentarza czy macie pewność,** że atak lotniczo-gazowy nie dosięgnie was? Jak bronić swój produkt rolny i żywy inwentarza przed zatruciem?

Czy właściciele nieruchomości wiedzą jak się bronić przed licznemi pożarami?

Kto nam wszystkim poradzi, kto nauczy?

LIGA OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ!

Ona urządza kursa, szkoli, poucza i pomaga w organizowaniu obrony przeciwlotniczo-gazowej, we wszystkim dziedzinach życia gospodarczo-społecznego. Wpaja w społeczeństwo dyscyplinę, bardzo pożądaną w nieznanej przyszłości, w o. p. l. g.

Zorganizowane grupy, poczynając od 40 osób wzwyż, reflektujące na kurs o. p. l. g. (10 posiedzeń po 1 godzinie), należy zgłaszać pisemnie, osobiście lub telefonicznie nr. 1021, do Obwodu Miejskiego LOPP.

Elementarne wiadomości, ujęte w broszurę „Wskazówki dla ludności o zachowaniu się w czasie napadu lotniczo-gazowego" są do nabycia w Obwodzie Miejskim LOPP w Toruniu, w cenie 10 gr. za egzempl. — Członkowie LOPP otrzymają je bezpłatnie.

Odla.

Dnia 18 września zmarł w Grudziądzu

ś. p.

Wiktor Kulerski

członek honorowy Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich

W Zmarłym prasa pomorska traci jednego z najstarszych pionierów dziennikarstwa polskiego.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd
Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich

Ruch handlowy na początku sezonu

Mundury szkolne — troską ojców

Omówiliśmy wczoraj w związku z rozpoczęciem nowego roku szkolnego sytuację na rynku księgarskim. Nietylko jednak zaopatrzenie w podręczniki i inne przybory szkolne jest w tym okresie troską rodziców i samych dzieci. Przybywa do niej inny bodaj, że czasami poważniejszy ze względu na większy wydatek, kłopot sprawienia uczniowskich mundurków, wymaganych teraz zwłaszcza w klasach wyższych.

Należy zaznaczyć, że wielu ojców z trudem z poborów swych może opłacić wpis szkolny za jedno lub parę dzieci oraz kupić dla nich książki, a cóż dopiero sprawić komplet umundurowania: kurtkę, czapkę, a szczególnie palto.

KŁOPOTY OJCOWSKIE.

Wydać na to trzeba jednorazowo kilkadziesiąt złotych. Skąd je wziąć? Dobrze jeśli uda się nabyć ubranie na raty, ale czy istotnie dobrze? Wątpliwe. Takie raty wiszą nad człowiekiem przez pewien czas — tworząc nieraz poważną dziurę w budżecie i podrywając jego równowagę.

To też w pracowniach i magazynach przygotowujących i sprzedających odzież uczniowską, lub materjały na nią, jak np. renomowane firmy przy ul. Szerokiej 23 w Toruniu jak: Leon Górecki, S. Kałamajski, J. Kawecki, firma „Bławat" pp. Orcholskiego i Rosińskiego ruch we wrześniu panuje niezwykły. Ojcowie, matki i opiekunowie wchodzą i wychodzą. Obserwowaliśmy to pewnego dnia przez czas dłuższy. To samo mniejwięcej u Jędrowskiego na Szerokiej, u K. Jarocińskiego w Rynku, Fr. Zielińskiego na rogu Św. Ducha, czy gdziekolwiek indziej, wszędzie, gdzie w oknie świecą guzikami paltociki uczniowskie lub barwią się błękitną wypustką kurtki.

Ale jaki rezultat?

„Wiele hałasu o nic" odpowiedzieć można słowami Szekspira.

PIELGRZYMKI PO SKLEPACH.

Klient dziesięć razy wejdzie i wyjdzie, spyta o cenę, wytarguje się, omówi warunki i... wyjdzie, by spróbować, czy w innym konkurencyjnym sklepie nie dostanie lepiej i taniej.

W tym drugim magazynie powtarza się to samo i tak przez wiele dni, zanim się zdecyduje skłopotany ojciec na krok ostateczny — wydania ostatnich groszy, na piękny mundurek.

Z drugiej strony fakt jest oczywisty, że gdyby nie dążenie do umundurowania wyższych klas w szkołach ruch handlowy w obecnym okresie początkowym nowego roku szkolnego byłby przynajmniej w składach z ubrankami szkolnemi i materjałami bławatnemi znacznie mniej ożywiony.

Dzięki mundurkom naogół nie jest gorzej niż w roku przeszłym.

Dotyczy to nietylko zresztą Torunia, ale i innych miast na Pomorzu, jak wogóle wszystko, co w naszych reportażach pod tyt. **„Ruch handlowy na początku sezonu"** z dziedziny różnych kolejno branż handlowych piszemy.

Wielki pożar w powiecie kartuskim

W Kamienicy Szlacheckiej spłonęło siedem gospodarstw

Dnia 18 bm. o godz. 11,30 powstał pożar w stodole rolnika Scipiora Walerjana w Kamienicy Szlacheckiej pow. kartuski.

Pożar przeniósł się następnie na sąsiednie zabudowania tak, że **pastwą płomieni padło 7 gospodarstw wraz z zbiorami żniwnemi i wszelkim martwym inwentarzem.** Ponadto spaliło się część urządzenia domowego na szkodę 7 lokatorów.

Straty oblicza się na sumę około 35.000 **zł.**

Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Kukurydza amerykańska do Węgier przez porty polskie

Wobec nieurodzaju Węgry zmuszone są importować kukurydzę drogą wodną Dunajem z Rumunji na mocy umowy kompensacyjnej rumuńsko-węgierskiej. Umowa ta jednak została wypowiedziana a nawet w wypadku odnowienia jej można liczyć na import kukurydzy „La plata" do Węgier w okresie zimowym, gdy Dunaj zamarza, z Ameryki Południowej drogą morską przez Gdynię i Gdańsk a następnie tranzytem do miejsc przeznaczenia.

Budujemy Muzeum Ziemi Pomorskiej

im. Marsz. Piłsudskiego

WYKAZ SUM, WPŁACONYCH W POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ K. K. O. NA KONTO KOMITETU BUDOWY MUZEUM:

W ciągu dnia 9 września na rachunek Wojewódzkiego Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego wpłacono w Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu (ul. Mostowa nr. 11 — gmach Starostwa):

Dyr. Herman Engel z Torunia, 1 rata zadeklarowanych zł. 100 — zł 10;

Urzędnicy Młynów Lubickich w Toruniu zł 39,00;

Fr. Żuchowski za spadkobierców śp. T. Maciejewskiego zł 3,00;

Walerjan Owczarzak w Toruniu — Rynek Nowomiejski zł 10,00;

Pracownicy f-y W. Owczarzak — Rynek Nowomiejski zł 10,00;

Koło Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych zł 90.70.

Razem zł. 162,70.

Stan wpływów do dnia 9 września włącznie zł. 114.309,05.

Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 19 września o godz. 7 rano:

W Krakowie (—2,34) —2,50; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,03) 1,06; w Przemyślu (—2,20) —2,10; w Zawichoście (1,22) 1,20; w Warszawie (1,51) 1,30; w Wyszkowie (Bug) (0,53) 0,53; w Pułtusku (Narew) (0,78) 0,72; w Płocku (1,26) 1,18; **w Toruniu (1,40) 1,37; w Fordonie (1,34) 1,36; w Chełmnie (1,14) 1,20; w Grudziądzu (1,32) 1,43; w Korzeniewie (1,47) 1,62; w Pieckle (0,55) 0,74; w Tczewie (0,53) 0,70; w Einlage (2,20) 2,22; w Schiewenhorst (2,40) 2,40.**

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 18 bm. o godz. 7 rano 12,7 st. C., a w dniu 19 bm. 12,5 st. C.

Kierunek wiatru: południowo-zachodni.

Sokolstwo uczci pamięć śp. Wiktora Kulerskiego

Przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej „Sokoła" wydało odezwę wzywającą wszystkie gniazda do oddania ostatniego hołdu śp. Wiktorowi Kulerskiemu, odznaczonemu za wybitne zasługi dla Sokoła „Zaszczytną Oznaką Sokolą".

Pogrzeb ś. p. Wiktora Kulerskiego odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. a który rozpocznie się Mszą św. żałobną o godzinie 9-tej rano w kościele N. Serca Pana Jezusa w M. Tarpnie. Zbiórka wszystkich delegacyj sokolich z sztandarami przy kościele wyżej wspomnianym o godzinie 8,45.

Karygodny wybryk łobuzerski

Przejeżdżający przez Bydgoszcz pociąg osobowy obrzucony został kamieniami

O niezwykłym wybryku rozwydrzonych wyrostków podmiejskich powiadomiona została przedwczoraj policja bydgoska przez zarząd kolei. Przejeżdżający w dniu 17 bm. około godz. 13,30 pociąg osobowy nr. 413 na linji Bydgoszcz—Toruń, w chwili mijania przejazdu przy ul. Gdańskiej, obrzucony został kamieniami przez grupę wyrostków. Jedna z szyb wagonu została rozbita, na szczęście jednak nikt z pasażerów nie został raniony.

Sprawcy karygodnego wybryki zbiegli.

Starzec przejechany przez samochód

Dnia 17 bm. o godz. 17,40 pomiędzy Trylem a Nowem w pow. świeckim samochód osobowy Nr. PM 55310 kierowany przez szofera Szerberta Bolesława z Gdyni najechał na idącego drogą 84-letniego mieszkańca Bydgoszczy Rozenfelda Edwarda, który wskutek najechania poniósł śmierć na miejscu.

Dotychczasowe dochodzenia wykazały, że winę ponosi denat, który w ostatniej chwili zamierzał przebiec przez szosę.

Żebraczka szukała śmierci pod kołami pociągu

Na torze kolejowym między stacjami Laskowice a Warlubiem, na linji Laskowice Tczew, usiłowała pozbawić się życia 54-letnia Marjanna Sznajderówna, pochodząca z Bąkowa pod Warlubiem, a żyjąca z żebraniny. Siedziała ona w rowie tuż przy torze a w chwili kiedy pociąg się zbliżał wpadła pod pociąg, lecz szczęśliwym trafem została jedynie uderzona w głowę i odrzucona w rów. Pociąg zatrzymano i ową kobietę zabrano do Laskowic, skąd po udzieleniu pierwszej pomocy, przetransportowano ją do szpitala w Świeciu.

Niedoszła samobójczyni odzyskawszy przytomność twierdzi, że chciała przejść ścieżką przez tor kolejowy i wskutek jakiegoś zamroczenia nie zauważyła pociągu.

Odkopanie skarbu, pochodzącego z kradzieży

Dwa lata temu skradziono w cukrowni opalenickiej 100 tysięcy zł. Dochodzenia wszczęte podówczas nie dały żadnego rezultatu. Dopiero w ostatnich dniach aresztowano kilku osobników poważnie podejrzanych o kradzież.

A przyczynił się do tego wypadek. Na polach maj. Porażyn wykopano 50 tysięcy złotych w banknotach. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że pieniądze pochodzą z kradzieży w cukrowni opalenickiej.

Podgórz

Podziękowanie

Z okazji przeprowadzonych ćwiczeń O. P. L. biernej na terenie m. Podgórza składam serdeczne podziękowanie wszystkim służbom i ich szefom, wchodzącym w skład komendy O. P. L. biernej w Podgórzu a w szczególności: służbie ratowniczo-sanitarnej, przeciwpożarowej, służbie Rej. — meldunk. — za czynną pomoc i sumienne spełnianie swych obowiązków na powierzonych im stanowiskach.

Równocześnie uważam sobie za swój obowiązek podziękować obywatelstwu miasta Podgórza za wykazany posłuch do zarządzeń władz i pełne zrozumienie obowiązku obywatelskiego w dziedzinie O. P. L. biernej, jak również wielebnemu duchowieństwu i nauczycielstwu miejscowemu za przeprowadzenie należytej propagandy w kierunku uświadomienia obywatelstwa o obowiązkach na wypadek nalotu.

Burmistrz (—) Stamirowski.

GŁOSY I ODGŁOSY

Po manewrach

(Ł) **„Polska Zbrojna"** umieściła artykuł na temat odbytych przed kilku dniami manewrów wojskowych, które były **największym wysiłkiem manewrowym odrodzonego wojska i wspaniałym sprawdzianem jego doskonałego wyćwiczenia, wyposażenia i niezłomnego, przepojonego wskazaniami Komendanta ducha.** Mieliśmy — jak wiadomo — wielkie manewry kawaleryjskie na południo-wschodzie, manewry pomorskie, prowadzone w specjalnych warunkach terenowych, w Borach Tucholskich, oraz manewry łódzkie, które skupiły na ziemi kilkanaście wielkich jednostek, wyposażonych w najnowsze środki techniczne, a w powietrzu około 250 samolotów.

Po oddaniu hołdu zmarłemu Komendantowi oraz stwierdzeniu, że wojsko zdało egzamin, a społeczeństwo i świat cały mógł się przekonać, iż **zbrojne ramię narodu polskiego nie zawiedzie,** „Polska Zbrojna" zakończyła swój artykuł:

„I oto właśnie w okresie manewrów można było stwierdzić, iż **zmarły Wódz oddał swe ukochane dzieło w ręce człowieka, który nietylko posiada bezgraniczne zaufanie, szacunek, ale również serce całego wojska.** Stosunek oficerów do osoby Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, to nietylko zupełne oddanie i kompletne pełne wiary podporządkowanie się — ale na każdym kroku i przy każdej sposobności okazywane Mu gorące serce, gotowość do poniesienia z uśmiechem największego trudu i największej ofiary. **Wojsko, które tak zrosło się ze swym Wodzem — to potęga której nic nie złamie...**

Wreszcie minione manewry, bardziej niż to miało kiedykolwiek dotychczas miejsce, wykazały **zespolenie wojska z narodem.** Społeczeństwo, jak gdyby w wyczuciu naszego osierocenia i powagi chwili, okazywało na każdym kroku swe przywiązanie i miłość do wojska. Entuzjazm i cześć, z jaką wszędzie był witany generał Śmigły-Rydz, oddziały zasypywane kwiatami i obdarowywane przez ludność — to skarb bezcenny. Ta pewność, że **w obliczu potrzeb obrony narodowej wojsko i społeczeństwo to monolit — to jedna bryła z granitu, wykuta poprzez lata nadludzkiej pracy dłonią Pierwszego Marszałka.**

Patrząc na wartość swego wojska, wykazaną na manewrach, na jego ducha i drogę, którą je wiedzie dzisiejszy Wódz szlakiem niezłomnym Komendanta, swoi i obcy muszą przyjść do przekonania, że **Rzeczpospolita ma w budowie gmachu swej mocarstwowości filar niezłomny, niezawodną siłę w pracy pokojowej i wojennej.**

„Dzieło przez nas dokonane ma nas przetrwać"

„Polska Zbrojna", omawiając wybory do Sejmu i Senatu, stwierdza, że **dziś nie obchodzi już nas geneza nowego parlamentu, a wysnucie wniosków z faktu dokonanego.**

Pisze ona m. in. tak:

„Nie wolno nam zapominać tej podstawowej prawdy, która była głównym impulsem przeobrażenia ustroju, że **dzieło przez nas dokonane ma nas przetrwać.** Mogą jeszcze ulegać rewizji te lub inne szczegóły, fragmenty, może doświadczenie wykazać potrzebę modyfikacji pewnych technicznych zarządzeń — ale **zasady same nowego ustroju nie ulegną żadnym modyfikacjom.** Zostały poto skodyfikowane w nowej Konstytucji, aby nas przetrwały i aby na nich oparł się rozwój państwa naszego.

Dotyczy to wszystkich organów państwowych, rozdziału ich funkcyj. Dotyczy również i ciał ustawodawczych.

Stary parlamentaryzm spełnił swą rolę; przyczynił się w ciągu 19-go stulecia w wysokim stopniu do ewolucji myśli społecznej i — przeżył się. Przeżył się tak, jak się przeżywał ustrój feudalny, jedynowładztwo monarchów, „oświecony" absolutyzm.

I dlatego trzeba było stworzyć parlament, któryby już nie był terenem zmagać różnych interesów i doktryn, lecz **zharmonizowanym organem aparatu państwowego.** Trzeba było wyrugować poza nawias życia publicznego parlament, rozsadzany od wewnątrz odśrodkowemi prądami, a stworzyć parlament, kierowany szlachetnemi pobudkami łączenia sił społecznych, sprowadzania do wspólnego mianownika rozbieżności, a nie ciągłego ich pogłębiania.

To też trzeba było stworzyć takie warunki, aby desygnacji kandydatów na posłów i senatorów oraz ich wyborowi nie patronował żaden kompromis międzypartyjny, aby nie decydowały tu ani nakazy zakapturzonych sztabów partyjnych, ani rachuby nacisku administracyjnego."

„Polska Zbrojna" kończy swój artykuł stwierdzeniem, że **otrzymaliśmy parlament, który przestanie robić „politykę dla polityki", a uprawiać będzie jedyną politykę państwową.**

Zadania nowego parlamentu

Poznański **„Nowy Kurjer",** zastanawiając się nad zadaniami nowego parlamentu naszego, dochodzi do takich wniosków:

„Zadaniem najważniejszem nowego parlamentu będzie **przebudowa ustroju gospodarczo-społecznego Polski.** Walka o to będzie ciężka i gorąca. Już dziś bowiem zarysowują się w Sejmie trzy grupy: **konserwatywno-kapitalistyczna,** broniąca ustroju libero-kapitalistycznego; t. zw. **etatystów,** rekrutujących się przeważnie z pośród wychowanków szkoły socjalistycznej, zwolenników najdalej posuniętej ingerencji państwa, jednolitej organizacji robotniczej i syndykalizmu wyposażonego w kompetencje prawa publicznego; trzecią grupę stanowią **zwolennicy programu b. min. Kwiatkowskiego,** który oświadcza się przeciw liberalizmowi gospodarczemu, a więc przedewszystkiem przeciw wolnej konkurencji, ale i przeciw skrajnemu etatyzmowi. Żąda zaś „gospodarki organicznej", t. j. takiego ustroju gospodarczego, któryby wyrastał organicznie ze społeczeństwa, ale któryby równocześnie był ujęty w pewne normy.

Przyszłość pokaże, która z tych grup ideowych zwycięży. To pewne, że nie grupa konserwatywna, która prawdopodobnie stanowić będzie w nowym Sejmie opozycję".

Naszem zdaniem „Nowy Kurjer" trochę się pospieszył, wysuwając tego rodzaju wnioski. Należy odczekać pierwszych wystąpień naszych przedstawicieli w Sejmie. Pozatem decyzje Sejmu uzależnione są od aprobaty Senatu, którego skład czołowy daje gwarancję że **interesy całości nie zostaną narażone na szwank.** Trzeba również pamiętać o tem, że **Rząd, trzymający rękę na pulsie parlamentaryzmu, nie dopuści do posunięć, któreby nie odpowiadały interesom Państwa.**

Srebrne lisy i wydry z magazynów portowych
łupem zuchwałej szajki złodziejskiej

Przed paru tygodniami policja gdyńska wpadła na trop zuchwałej szajki złodziejskiej, która trudniła się specjalnie kradzieżą cennych skórek srebrnych lisów, sprowadzanych w przesyłkach morskich i przechowywanych w magazynach portowych. Po kilkudniowych poszukiwaniach, po nitce do kłębka, doszli wywiadowcy do głównego bohatera całej afery **Zygfryda Warszawskiego,** a później i do jego kolegi **Józefa Przybylskiego,** zamieszkałego przy ul. Witomińskiej 2. Rewizja przeprowadzona u obydwóch dała obfite rezultaty w postaci cennych skórek wydr, lisów srebrnych i innych zwierząt futerkowych.

Jak wykazało śledztwo, Józef Przybylski korzystając ze swej funkcji magazyniera portowego, miał łatwy dostęp do magazynów, w których przechowywano przesyłki zagraniczne. W niedzielę i w święta, gdy magazyny były zazwyczaj puste, Przybylski wraz ze swoim przyjacielem dostawał się do wnętrza budynku magazynowego, włazil do upatrzonej poprzednio przegrody i rozpruwał baloty z skórkami. Po wyciągnięciu kilku skórek obaj pomysłowi złodzieje akuratnie zaszywali worki, tak, aby nikt nie zauważył ich roboty a sami uchodzili z łupem.

Następnie odbywała się sprzedaż kradzionych skór. W tym celu powstało całe konsorcjum, w skład którego wchodzili brat Zygfryda Warszawskiego — **Leon** oraz kupiec **Wolf Reichkind** z ul. Władysława IV. Ponadto czynny udział w sprzedaży złodziejskiego łupu brał pewien szofer taksówki. Zresztą w aferę tę zamieszani byli i inni osobnicy, których nazwiska znane są policji, a których nie podajemy ze względu na dobro toczącego się śledztwa.

Policja szybko zlikwidowała całą szajkę, która znalazła się za kratami więzienia.

Nowa instrukcja o rewidentach i rewizji spółdzielni

Przewodniczący Rady wydał nową instrukcję o rewidentach i rewizji w spółdzielniach, uchwaloną na jednem z ostatnich posiedzeń Rady Spółdzielczej.

Nowa instrukcja odznacza się **przejrzystym układem i bogatą treścią.**

Dzień w Toruniu

Piątek 20 września

Kalendarzyk rzym.-kat.
Piątek: Eustachego — Sobota: Mateusza

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 20 bm.

Stopniowy wzrost zachmurzenia aż do deszczów począwszy od zachodu kraju. Dość ciepło. Umiarkowane wiatry północno-zachodnie.

DYŻUR APTEK

Dziś i jutro dyżuruje w śródmieściu Apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski; na Bydgoskiem Przedmieściu Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem: Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

— Dziś — nieczynny.
— Jutro — nieczynny.

REPERTUAR KIN

MARS: „Siotra Marta jest szpiegiem" (premjera).
LIRA: „Noce egipskie".
ARJA: „Kleopatra" i „Całuj mnie jeszcze".
CORSO: „Miłość Tarzana" i „Nasi szoferzy".

RÓŻNE

— Jutro o godz. 19 w Ogródkach Jordanowskich przy placu Teatralnym — „ognisko" harcerskie.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i Kawiarnie

Dwór Artusa, tel. 19-62. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzy wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrania, bale i zjazdy. W obiad matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

Restauracja „Do Gracjana", ul. Szczytna róg Szerokiej. tel. 19-96. Poleca zdrowe domowe **śniadania, obiady, kolacje** znane ze swej dobroci. **Fachowo pielęgnowane piwa,** skora i rzetelna obsługa, **ceny niskie.** Nowocześnie urządzony lokal.

„Esplanada". Telefon 1322. Najwykwintniejszy lokal w miejscu, kawiarnia, restauracja, jedyny bezkonkurencyjny cienisty ogród: wydaje śniadania, obiady, kolacje na czystem maśle w domu i po za domem. Przyjmuje zamówienia na najwykwintniejsze potrawy po niskich cenach. Koncert codziennie od godziny 20-tej W niedziele i święta koncert w ogrodzie od godziny 17. Lokal czynny codziennie od rana.

„Satyr", Restauracja i Bar, Łazienna 13, telefon 1938. Obiady, kolacje, jak również barowe porcje. pierwszorzędnej jakości — ceny niskie. Wieczorem dancing. Lokal odrestaurowany.

„Pod Orłem", Mostowa 17, tel. 2046. Restauracja — Dancing. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Lokal nowo, wykwintnie i pięknie odrestaurowany. Wieczorem dancing towarzyski i występy artystyczne. Lokal otwarty do godz. 5 rano. Ceny przystępne, ostatnio bardzo zniżone. W niedzielę i święta od godz. 5 — 7 dancing z pełnym programem.

Najlepsza okazja Kupna

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. **1174** — Najlepsza i najtańsza herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Schwenkgrub-Radjo, Łazienna 17, tel. 1665. Radjoodbiorniki, głośniki nowoczesnych typów, oszczędnościowe żarówki po rewelacyjnych cenach. Przyjmuje asygnaty.

Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń, Optyk i bandażysta, obok poczty, Staromiejski Rynek 16. Telefon **1574.** Dostawa dla kas chorych klinik ocznych i dla wojska.

Losy Loterji Państwowej nabywa każdy w najstarszej i największej kolekturze Pomorza **Pawła Billerta, Toruń, Szeroka 26 i Nowomiejski Rynek,** gdyż w tej kolekturze, która istnieje od roku 1919, stale najwięcej wygranych pada.

Z miasta

— **Uwaga!** W sobotę o godz. 8-mej wiecz. Bractwo Czeladzi Piekarsk. w Toruniu urządza pierwszą jesienną zabawę w parku „Tivoli", na którą uprzejmie zaprasza zarząd. 8477

— **Z Towarzystwa Pomocy Naukowej dla dziewcząt.** Dyrekcja Towarz. Pom. Nauk. dla dziewcząt uchwaliła na ostatniem zebraniu, iż walne zebranie i obchód 65-lecia zostaną przesunięte na listopad. Ażeby zainteresować społeczeństwo historją tej zasłużonej organizacji wygłosi jedna z pań zarządowych krótki referat przez radjo.

— **Wieczorek towarzyski** organizowany staraniem 3 Pom. Żegl. Druż. Harc. odbędzie się w niedzielę dnia 22 bm. o godz. 17 w auli Szkoły Wydziałowej. Przyjść warto, bo będzie wesoło. Gwarantują to sami harcerze, znani z werwy i dobrych humorów i... doskonała orkiestra jazzowa, która będzie grała do upadłego. Pamiętajmy więc wszyscy, że w niedzielę spotykamy się na zabawie harcerskiej.

— **Zawody lekkoatletyczne Ośrodków Pracy.** W niedzielę o godz. 14 na boisku Okręgowego Ośrodka WF i PW przy ulicy Wały odbędą się zawody lekkoatletyczne wszystkich Ośrodków Pracy z terenu toruńskiego.

— **Zderzenie rowerzystów.** Dnia 17 bm. popołudniu na Szosie Lubickiej p. Marta Mądraszewska z Grębocina w pow. toruńskim, jadąc na rowerze, zderzyła się z jakimś rowerzystą nieznanego nazwiska, w następstwie czego przewróciła się, doznając szeregu okaleczeń nóg. Przewieziono ją do lecznicy miejskiej w Toruniu.

— **Znów swawolny alarm straży pożarnej.** W środę popołudniu przez swawolę ktoś zaalarmował bez powodu straż pożarną alarmikiem przy koszarach im. Marszałka Piłsudskiego na ul. Piastowskiej.

— **Zaginęła dziewczynka.** Pani Rozalja Gulczyńska, mieszkająca w Toruniu przy Szosie Chełmińskiej 86, zgłosiła policji, że w poniedziałek przedpołudniem jej 15-letnia córka Marjanna wyszła z domu i dotychczas nie wróciła.

— **Uciekł z Zakładu Wychowawczego.** W Toruniu przytrzymano 19-letniego Jana Runaua, który przed kilku dniami uciekł z Zakładu Wychowawczego w Wejherowie. Zbiega odwieziono wczoraj pod eskortą policyjną z powrotem do Wejherowa.

— **Pod kołami motocyklu.** We środę w południe p. Joachim Templin z Torunia na ul. Grudziądzkiej najechał motocyklem 5-letniego Marjana Simoniego, który wskutek tego odniósł szereg lekkich obrażeń cielesnych.

— **Zwierzę...** We wtorek policja toruńska aresztowała 50-letniego Bronisława R. z Torunia za karygodne obcowanie z córkami, 16-letnią Brunhildą i 19-letnią Anną.

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.

Dnia 18 września zgłoszono:

Urodzenia: robotnik Feliks Strzelecki, córkę; formiarz Władysław Popławski, córkę; krawiec Herbert Moede, syna; mistrz stolarski Celestyn Licznerski, córkę; por. Antoni Narkiewicz, córkę; bud. arch. Stefan Czarnocki, córkę i kupiec Izrael Janowski, córkę.

Śluby: motor. tramw. Józef Zieliński z Jadwigą Drapiewską.

NABRZEŻE.

Na nabrzeżu toruńskiem w dniu 18 września wyładowano 8 wagonów węgla, 8 zboża, 4 mąki, 1 grochu, 1 łomu żelaznego, 1 sody, 1 koksu, 1 cementu, 1 rzepiku i 1 nafty, naładunku nie było.

STATKI

Dnia 18 września przepłynęły Wisłą przez Toruń następujące statki na trasach: Tczew — Warszawa — Bałtyk, Stanisław i Reduta Ordona; Warszawa — Tczew — Hetman; Warszawa — Gdańsk — Witeź; Włocławek — Toruń hol. Katowice bez holunku; Toruń — Włocławek hol. Katowice z jedną próżną berlinką; Gdańsk — Toruń hol. Poluks 1 i 1 próżna berlinka; Toruń — Gdańsk hol. Poluks 1 3 berlinki (2 ze zbożem i 1 z mąką); Gdańsk — Toruń hol. Uranus i 4 berlinki (2 ze zbożem i 2 z mąką) i Toruń — Ciechocinek hol. Uranus z 1 próżną berlinką.

Od Redakcji

W jednym z najbliższych numerów naszego pisma rozpoczniemy druk szeregu artykułów w sprawie ostatniej uchwały Rady Miejskiej m. Torunia, dotyczącej tak zw. „Łuku Cezara". Będzie to cykl rozmów z panami radnymi, członkami grupy Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego. Cykl ten rozpoczniemy od wywiadu z p. mgr. Teofilem Schabem.

16-letni nożownik

Niezwykła awantura wydarzyła się we wtorek nad Wisłą, w pobliżu Bramy Żeglarskiej. Dwaj malcy, mianowicie 13-letni Marjan Ciepluch i 16-letni Alfons Winiarski, obaj z Torunia, pokłócili się w czasie wspólnej zabawy.

Najpierw chłopcy „wymienili" między sobą kilka niecenzuralnych wyrazów, później „schwycili się za bary", a gdy walka przez dłuższy czas nie dawała rezultatu, starszy Winiarski, dobył z za paska krótki nóż, który sam zrobił z ostrza szabli, i zadał nim Cieplochowi kilka ciosów w twarz, biodro i w plecy poniżej lewej łopatki.

Niewiadomo, jak ta awantura by się zakończyła, gdyby przechodnie nie byli rozdzielili walczących i rozbroili młodego nożownika.

Rany Cieplucha okazały się na szczęście niegroźne. Opatrzył je lekarz dyżurny lecznicy miejskiej.

Migawki toruńskie

Koepenickjada

Sensację w Toruniu
Mieliśmy nielada,
Bo się wydarzyła
Tu Koepenickjada.

W Ratuszu stanęli
Dwaj arystokraci,
Ponoć aż z Warszawy
Jacyś delegaci.

Lustrują fabryki,
Jakoweś zakłady —
Uroczyste ma być
Posiedzenie Rady.

Jeden z tych „baronów"
Z miną Koepenicka,
Miastu chciał odsprzedać
Pomnik Kopernika.

Lecz policja czuwa —
Dzięki wielkie za to.
„Goście" magistraccy
Siedzą już za kratą.

(es).

Uruchomienie Centrali Bibljotek Ruchomych im. Piłsudskiego

W niedzielę, 22 września o godz. 16 na dworcu Toruń - Przedmieście odbędzie się uroczystość uruchomienia Centrali Bibljotek Ruchomych im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, organizowanej przez Zarząd Okręgu Pomorskiego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

Program uroczystości zapowiada: pieśni — w wykonaniu chóru reprezentacyjnego okręgu KPW pod batutą p. J. M. Wieczorka oraz przemówienia: prezesa okręgu KPW inż. Getler-Girtlera, p. Myjaka Antoniego, instruktora oświaty obwodu szkolnego toruńskiego oraz przedstawicieli władz, poczem odbędzie się przekazanie bibljotek delegatom Ognisk KPW.

Szczęść Boże „Paniom Domu" w nowej siedzibie

Lokal ruchliwego i znanego w Toruniu Związku Pań Domu mieścił się dotychczas przy ul. Kopernika 7 w małej salce, „pożyczonej" od Polskiego Związku Zachodniego. Dopóki Związek znajdował się w stadjum organizacyjnem salka wystarczała na jego potrzeby, gdy jednak zrzeszenie rozrosło się, należało pomyśleć o uzyskaniu własnego, obszernego, a przedewszystkiem wygodnego lokalu.

Taką odpowiednią siedzibę Związek Pań Domu znalazł przy ul. Krzyżackiej nr. 5 na pierwszem piętrze. Nowy lokal składa się z pięciu dużych i wygodnych, estetycznie umeblowanych i ze smakiem ozdobionych pokoi, oraz obszernej kuchni, w której Gazownia Miejska, chcąc wśród pań domu reklamować swoje hasło: „Oszczędzasz, gdy gotujesz na gazie" (choćby za drogie pieniądze) zainstalowała bezpłatnie duży piecyk gazowy.

Otwarcie nowego lokalu odbyło się wczoraj wieczorem. Uroczystość rozpoczęto od poświęcenia lokalu którego dokonał prob parafji św. Jakóba, ks. dziekan Kozłowski. Po tym akcie ks. dziekan wygłosił przemówienie, w którem w serdecznych słowach życzył Związkowi dalszego pomyślnego rozwoju.

Następnie zabrała głos przewodnicząca Związku p. Marja Turska, dziękując ks. dziekanowi Kozłowskiemu za życzenia, a członkiniom i sympatykom organizacji, obecnym w liczbie około 120 osób, za przybycie.

Zkolei przedstawicielka zarządu gł. p. Wanda Ładzina, która specjalnie przybyła na otwarcie z Warszawy wygłosiła referat: „O celach i obowiązkach dzisiejszej pani domu, oraz o racjonalnem prowadzeniu gospodarstwa domowego".

Prelegentka, wychodząc z założenia, że dobrobyt Państwa w dużej mierze jest zależny od dobrobytu rodziny, a ten od „pani domu", stwierdza, że pani domu powinna się starać być przedewszystkiem wzorową, oszczędną gospodynią. W dalszym ciągu p. Ładzina omówiła bolączki „pani domu", któremi są przedewszystkiem niewygodne mieszkania, często nie posiadające nawet łazienek i spiżarń oraz sprawa służby domowej.

Na zakończenie prelegentka zaapelowała do zebranych pań, by propagowały Związek, który — jak z żalem podkreśliła — choć zaczyna się dobrze rozwijać, to jednak na 5 miljonów ognisk rodzinnych zrzesza w Polsce tylko 3.500, a w Toruniu zaledwie około 100 „pań domu".

„Kraj nasz powinien pójść śladem małej Holandji, gdzie do Związku należy 20.000 kobiet" — zakończyła p. Ładzina.

Pierwszy wieczór w nowym lokalu zakończył się skromną „herbatką", którą „Panie Domu" podejmowały swych gości.

„Słowo Pomorskie" skazane za zniesławienie ambasadora Francji

Na wokandzie Sądu Okręgowego w Toruniu znalazła się sprawa prasowo - karna „Słowa Pomorskiego". Na ławie oskarżonych zasiadł odpowiedzialny redaktor p. Zbigniew Łukomski.

Jak wynika z aktu oskarżenia w dniu 22 sierpnia 1934 r. we wspomnianym dzienniku ukazała się notatka pt. „Subwencja Francuska", w której powiedziano, że część prasy sanacyjnej twierdzi jakoby podczas rewizji znaleziono materjał wykazujący łączność Obozu Narodowo - Rewolucyjnego z przedstawicielstwem jednego z mocarstw zagranicznych, które nawet subsydjowało nielegalną organizację, znaczniejszemi środkami finansowemi. Wymieniono przytem nazwisko ambasadora Francji p. Laroche.

Na zapytanie przewodniczącego Sądu p. s. o. Łubkowskiego czy przyznaje się, że z jego winy rozsiewane są wieści, mogące narazić p. Laroche'a na utratę zaufania władz polskich, odrzekł, iż do winy się nie przyznaje, bo notatkę pt. „Subwencja francuska" przedrukowano z sanacyjno - konserwatywnego „Dziennika Poznańskiego", którego ani nie skonfiskowano, ani nie kwestjonowano notatki przez władze.

Po przemówieniu p. prokuratora Połowińskiego oraz obronie p. dr. Ossowskiego, Sąd wydał wyrok, mocą którego p. Zbigniew Łukomski został skazany za zniesławienie drukiem ambasadora Francji na 1 tydzień aresztu i 5 zł. grzywny.

Pocztowe Przysposobienie Wojskowe

W niedzielę, 15 września w godzinach południowych odbył się w gmachu Urzędu Pocztowego Nr. 1 przy Rynku Staromiejskim zjazd członków Pocztowego Przysposobienia Wojskowego ośrodka toruńskiego. W zjeździe, który miał charakter walnego zebrania, brali udział, prócz licznych członków z terenu miasta i pow. toruńskiego, naczelnicy wszystkich miejscowych urzędów pocztowych i telegraficznych oraz delegat Zarządu Okręgu w Bydgoszczy p. Nowosielski.

Po wyborze przewodniczącego w osobie p. mgr. Philippa i wygłoszeniu przezeń przemówienia, uczcili zebrani jednominutowem milczeniem pamięć zgasłego Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Następnie składali sprawozdania z dotychczasowej działalności ośrodka poszczególni członkowie Zarządu.

Ze sprawozdań tych wynikało, że prace Zarządu, zapoczątkowane [illegible] dały na wszystkich odcinkach pracy bardzo dobre wyniki. Na czoło wysunęła się praca referatu wyszkoleniowego, strzelecko - łuczniczego, wychowania fizycznego i sportowego, referat kobiecy oraz dział kancelaryjny i finansowy. W referacie kulturalno - oświatowym dały się zauważyć pewne poważniejsze braki, które powstały jednak głównie z braku odpowiedniego pomieszczenia dla świetlicy.

W przeprowadzonej następnie dyskusji omawiali poszczególni mówcy z dużą rzeczowością sprawy organizacyjne oraz wysuwali wnioski na tegoroczny zjazd okręgowy nr. 8 w Bydgoszczy, poczem wybrano 3 delegatów na powyższy zjazd w osobach pp. por. Łukaszewskiego, Sucheckiego i Kruszewskiego.

W wolnych głosach postanowiono jednomyślnie wysłać depeszę do Pana Ministra Poczt i Telegrafów oraz do p. Dyrektora Okręgu w Bydgoszczy, zapewniające o ofiarnej służbie zebranych dla instytucji pocztowej i państwa.

D. S.

Międzymiastowe zawody lekkoatletyczne Toruń—Poznań

W niedzielę, 22 bm. na boisku miejskiem w Toruniu, przy Szosie Chełmińskiej odbędą się pierwsze zawody lekko-atletyczne reprezentacji Torunia, z reprezentacją Poznania, które zapowiadają się niezwykle ciekawie. Poznań przoduje w sporcie lekkoatletycznym w Polsce. Będzie to więc jedyna okazja ujrzenia w Toruniu doskonałych lekkoatletów. — Reprezentacja Torunia, czyni stałe postępy, czego dowodem nieznaczna przegrana w ostatniem spotkaniu z silną reprezentacją Bydgoszczy. Zawodnicy toruńscy, uczestniczyli w 3 miesięcznym kursie treningowym, który urządzono przy pomocy Miejskiego Komitetu WF i PW i Okręgowego Ośrodka WF i PW w Toruniu i poczynili znaczne postępy, z czego wnioskować można, że walki będą zacięte i interesujące.

Odbędzie się 7 konkurencyj pań i 12 konkurencyj panów.

Skład reprezentacji Torunia podamy w następnych numerach naszego pisma.

Pełna tabela 11-go dnia ciągnienia Loterji

I i II-gie ciągnienie

GŁOWNE WYGRANE

50.000 na nr.: 35168.

10.000 na n-ry: 2917 56718 73468 82009 140983.

5.000 na n-ry: 58975 92260 103223 148086 181240.

2.000 na n-ry: 26218 33140 47616 49504 51228 73345 78913 80400 80552 95223 109897 131477 132268 138046 143199 148732 153455 158339 183232.

1.000 na n-ry: 5241 11013 14410 34842 37029 40121 41831 42111 42441 40927 45747 45488 49136 49183 51398 59321 62071 74636 79182 80406 84531 85184 85512 91047 91395 94916 96604 98908 98028 102712 109134 109459 117195 117436 120463 122377 129250 136478 152573 153281 153889 161251 165271 168045 171005 177202 180489 182978

PO 200 ZŁOTYCH

6 42 245 79 347 480 154 280 328
247 850 944 99 2124 275 396 535
620 45 733 3090 401 578 93 652 912
4213 92 98 307 73 609 5100 48 97 423
71 598 863 6948 64 7251 302 8 58 480 501
66 73 739 889 954 8002 40 505 619 722
9104 45 350 505 618 761 883 96
10026 51 95 127 76 85 248 70 320 11324
556 610 19 72 720 56 923 34 12223 43
531 671 94 760 73 97 13235 39 737 807 74
14006 92 166 443 596 909 15222 84 353
628 93 839 937 16133 289 653 879 929 49
17001 127 74 222 38 77 723 64 800 79
932 18145 245 703 8 879 911 13 83 19039
45 56 321 32 405 18 61 94 523 910
20056 147 203 89 303 46 510 932 21172
300 86 615 953 22144 416 37 565 700 6 44
94 899 933 68 85 92 23119 88 358 423 640
804 73 947 51 24015 367 402 82 553 618
40 730 67 845 906 8 25319 33 78 84 646
746 850 53 911 85 26101 308 32 51 431
529 704 45 811 48 79 911 61 27177 211 36
46 564 81 619 943 55 83 87 28199 259 307
61 534 648 869 29115 233 35 85 306 31
427 504 609 92 802 78
30080 404 562 96 98 812 31081 100 308
514 55 709 55 818 21 37 99 954 32004 92
219 300 44 471 528 33 34 71 87 693 770
97 837 88 977 33021 42 148 269 486 574
604 778 83 97 906 86 34182 348 72 437
517 70 710 73 834 79 910 14 95 35057 265
68 353 61 178 94 782 93 819 38 68 929
36069 192 211 547 609 90 891 37079 85
128 393 462 76 588 653 87 960 68
38015 16 131 57 274 96 332 447 74 705
39008 56 298 302 15 79 642 68 752 74
40015 108 30 61 221 309 24 32 74 535
603 41219 99 435 526 637 862 955 68
42313 471 524 45 56 692 743 51 827 53
903 8 38 43223 34 429 95 97 509 759 60
871 83 44155 526 773 85 908 45075 122
30 253 68 570 648 787 952 46002 61 155
217 67 597 650 725 965 47005 227 87 450
553 67 621 734 48 906 48036 48 353 57
74 431 70 602 30 56 797 947 59 49089
101 295 402 72 608 72 740 41 78 927
50241 87 351 82 615 25 57 89 715 879
51244 430 43 87 569 74 95 745 835 968
52057 119 41 355 418 752 902 55 53115
294 345 93 654 792 94 862 54080 245
449 545 658 773 917 55016 134 68 298
328 418 509 725 84 841 82 929 56184
359 83 469 530 82 640 51 78 736 76 80
950 57099 141 482 97 531 92 749 61 91
818 64 85 960 75 58065 74 252 64 474
83 96 511 631 59045 63 102 96 272 463
535 89 804 41 42
60047 166 247 67 330 60 433 642 780
83 814 901 61028 76 207 47 87 353 89
469 99 591 638 76 737 62 62064 209 349
88 403 55 585 649 52 744 815 90 969
63016 175 250 86 421 64 85 536 61 743
965 993 64048 267 378 85 94 431 59 90
510 76 93 641 702 29 945 65031 141 230
81 380 91 402 54 95 504 93 701 36 40
86 885 943 66072 75 139 205 96 343 46
97 405 68 536 767 806 25 909 46 55 67029
70 266 304 14 456 610 76 850 97 920 89
68018 69 173 357 69 479 92 549 96 626
41 47 63 730 69026 162 435 760 848 955
70055 180 275 305 96 422 627 49 876 907
71004 40 110 22 34 205 337 54 417 601
5 72 85 72155 96 202 356 489 610 757
841 98 932 63 73176 234 332 627 75 713
60 86 875 99 74011 29 175 78 250 56
460 95 506 637 87 89 839 940 75111 411 95
592 644 764 87 90 804 11 88 993
76100 15 67 74 280 391 468 691 793
919 64 77048 215 342 51 529 678 84 736
871 917 78250 350 461 514 774 84 79016
78 133 41 87 210 307 54 93 411 510 61
719 877 911 30
80158 475 558 600 24 723 85 94 843
932 33 55 81038 45 82 236 40 62 343 58
502 82057 85 93 97 252 90 326 31 581 622
929 82 83092 111 23 205 20 83 499 520 37
74 621 31 70 742 84038 101 79 244 325
40 89 563 687 750 853 951 74 85003 41
104 85 317 27 33 492 560 80 686 93 831
983 86607 25 80 856 66 907 30 87164
257 554 621 768 88490 514 748 825 67
90 928 89052 69 494 549 660 63 706
90168 92 207 357 432 61 73 544 648
84 701 56 941 91164 288 381 622 71
748 66 92030 44 88 122 75 337 76 445
596 643 66 918 79 93066 108 44 275 350
422 543 49 709 869 94118 28 45 341 698
706 804 999 95072 120 49 79 93 200 413
555 617 32 812 27 979 96123 27 93 353
411 54 60 876 965 97029 197 243 407
915 37 66 82 98004 46 277 386 428 75
87 519 698 758 882 96 979 87 99060 334
55 491 540 46 64 832 58 959 67 68
100091 216 377 501 645 64 874 89
95 906 83 101190 237 369 88 475 618 60
85 99 710 94 869 80 961 102175 220
43 434 602 67 797 850 83 992 103004 58
71 138 63 79 280 313 37 514 93 722 93
863 104004 33 54 92 369 89 500 11 750
105017 114 65 491 647 75 758 897 921
79 106055 63 115 52 214 60 311 504 62
646 717 53 891 905 15 35 107118 234
35 458 535 76 97 717 26 49 920 108039
70 130 45 89 90 205 27 302 467 581 98
622 785 800 35 109026 31 209 61 332 490
532 62 77 98 634 811
110081 84 355 765 73 805 36 51 111029
208 529 620 32 78 771 802 76 112050
248 75 95 566 666 722 73 849 902 38
113034 47 58 165 68 265 414 592 635
710 872 935 50 55
114033 71 125 50 358 679 762 78 836
64 69 913 77 115097 108 31 50 53 76
314 53 414 52 98 506 35 57 617 717 83
834 79 924 116136 234 68 366 523 35
660 70 117021 55 127 232 35 328 583
780 809 54 931 40 118164 276 349 99 670
119048 167 235 335 479 665 758 800 14
120036 158 90 328 512 33 46 75 632
757 953 71 121071 174 269 382 477 681
764 818 918 92 122088 102 6 39 329 32
478 538 876 123387 401 42 97 652 848
74 912 65 124115 41 66 344 87 427 62
538 92 645 787 125000 28 259 367 71
88 604 54 126179 346 431 513 60 82 740
51 96 870 79 127098 191 281 97 348 408
515 32 44 635 39 702 63 128052 231 385
439 584 713 43 939 44 129032 88 142 65
291 412 672 931 56 66
130246 96 331 440 610 79 94 818 926
131082 178 207 33 46 99 342 89 527 45
48 653 73 740 55 85 94 804 82 132097
112 54 260 92 97 335 409 11 527 766 71
804 81 133091 126 61 62 202 23 91 523
693 713 47 134015 98 117 61 358 430 635
791 97 867 953 135040 96 462 527 41
60 785 814 63 965 136166 369 73 74 434
504 22 30 40 712 18 63 73 95 137135
203 43 58 61 419 503 21 47 94 607 16
39 800 3 49 71 926 138006 21 233 75 96
308 15 95 472 88 675 94 815 139104 341
85 405 17 25 68 80 562 70 677 776 91
834 909
140564 734 808 927 141207 57 321 499
714 920 75 142090 170 202 68 73 383
528 678 794 940 65 143190 228 547 625
54 773 816 954 64 144110 40 419 70 85
642 814 73 954 145141 222 602 4 29
725 851 79 146030 83 207 82 316 83 433
58 572 666 724 37 56 855 81 988 147460
556 712 83 811 148047 112 289 352 707
80 149004 293 407 13 58 714 821 68
150220 59 85 313 25 420 692 743 802
936 151005 25 74 178 278 365 452 87 502
25 612 40 82 705 841 92 924 95
152029 241 78 82 337 92 559 83 784 856
153078 462 507 669 742 64 88 820 909
154015 33 86 115 61 318 87 99 444 574
92 601 812 50 78 942 92 155164 207 335
453 507 17 36 89 768 80 823 71 156030
232 55 483 556 618 730 157041 92 94
110 32 66 86 372 522 94 768 88 804 36
44 931 158048 137 74 83 376 410 84 520
813 61 942 159082 135 209 12 426 51
63 529 57 78 621 48 79 814 58 907
160011 109 28 96 534 772 826 98 924
92 95 161012 128 31 215 93 420 25 47
549 699 735 70 921 162133 265 477 687
91 961 163006 21 37 44 122 64 235 55
305 407 37 653 74 375 818 42 901
164005 35 92 150 229 319 485 530 85
655 80 733 93 916 165040 103 27 32 47
254 89 315 606 781 90 823 84 928 36
51 166096 48 789 638 40 897 167154
528 627 51 774 850 71 89 168018 162
222 72 76 307 415 48 806 169380 553
840 59 904
170005 39 207 37 319 33 448 171145
78 300 35 50 51 421 603 799 888 172027
284 788 830 78 173005 21 320 23 536
42 619 703 56 78 833 58 941 67 74
174096 126 59 251 58 356 552 628 54
68 880 175214 465 524 617 96 811 961
176072 75 411 590 878 79 177104 58
396 577 89 674 759 988 178022 109 60
80 676 809 179385 406 65 890 923 51
180023 25 77 104 32 206 403 69 536
56 73 649 94 929 181004 43 49 57 252
364 616 723 182071 191 279 394 675
731 96 948 183035 166 443 64 566 96
718 47 858 97 923 184075 90 143 251
422 922

III-cie ciągnienie

PO 200 ZŁOTYCH

76 521 737 967 1289 523 640 777 2021
34 54 210 79 729 46 78 911 3193 203 16
404 512 671 4405 591 800 5191 323 6261
542 719 843 52 7064 320 97 813 74 8060
199 435 900 9184 348 411
10066 355 530 907 11113 74 348 52

12196 394 598 848 952 13298 352 540
913 14095 632 785 15127 82 231 842
16186 552 667 768 996 17044 389 952
85 18508 644 910 19638 914
20081 425 21228 66 564 713 38 99 851
22061 123 479 83 519 699 23073 121 777
859 919 24311 491 795 25296 811 964
26804 976 27046 250 448 54 616 28017
182 363 855 93 29042 357 620 49 788
30140 31012 32 108 310 88 721 859
32068 683 703 821 947 33037 433 519
616 810 996 34086 354 450 786 907 35297
329 728 75 88 832 973 75 36078 177 530
37096 246 555 750 981 97
38193 300 540 72 781 868 39057 116 209
532 720
40016 47 248 570 674 94 758 77 808
41037 246 345 728 928 42125 97 297 496
575 682 723 72 910 49 75 43062 450
44328 690 775 849 45014 36 569 84 617
46136 538 84 658 735 858 47125 388 404
726 893 945 48020 108 34 58 95 49112
72 226 305 63 675
50645 760 852 991 51147 269 112 77
957 79 52314 408 501 602 30 795 53091
297 316 821 60 927 30 54534 55 645 48
720 55019 425 523 607 850 56353 717
57560 645 74 58152 279 392 420 741 48
947 59269 96 459 570 637
60111 232 303 504 692 722 996 61133
42 489 605 55 972 62434 534 666 922
63410 80 503 745 923 46 64094 229 84
65206 436 59 90 523 35 693 948 66141
87 221 30 365 67098 274 478 541 717
68223 313 96 558 78 704 812 28 962
69150 261 342 699 831 928 98
70039 157 364 71447 518 63 641 799
72109 33 80 82 256 575 828 73648 889
74016 92 196 496 594 806 75096 100 266
68 83 405 31 90 665 758
76433 510 624 44 97 77289 339 40 454
548 788 810 78186 79037 56 180 470 89
80294 95 414 505 11 695 81070 105 16
619 77 737 82 82079 434 553 987 83106
455 83 641 809 49 84136 47 67 443 554
628 746 85 825 85641 869 86478 87631
88202 40 310 62 628 759 71 89100 643
90319 91 402 713 832 91051 213 332
44 53 420 808 925 92034 496 93124 385
94 417 559 65 718 48 968 94218 361 624
73 95 812 95 977 95013 76 106 531 60
695 832 42 79 93 96008 150 577 654 98
804 36 97126 96 221 84 311 84 441 72
512 96 697 949 98071 119 86 208 326
455 578 647 99268 819
100137 469 71 653 101034 69 276 451
92 662 815 102432 722 81 103165 228
507 988 104053 81 860 105034 53 417
27 500 23 680 106021 27 426 70 615 765
863 963 107117 85 95 859 75 939 108253
72 309 49 457 703 811 109703 918 34
110105 430 75 594 706 22 830 927 63
111496 548 801 112109 42 281 765 68
814 911 113110 50 630 968 75
114289 760 805 29 115105 36 663 858
995 116116 303 467 663 717 65 80 117107
31 253 71 481 568 900 118032 236 91
314 841 940 119019 96 137 202 389 563
120151 203 422 40 616 955 121005 162
230 452 587 622 901 12 63 122181 390
438 123062 148 482 594 124188 416 594
684 705 24 61 882 125043 176 285 392
525 50 715 995 126667 707 127028 264
371 84 643 751 922 128046 181 329 570
693 747 855 129303 11 13 59 86 638
130041 150 200 336 92 436 547 652
70 734 37 131021 371 589 833 59 132014
67 90 140 289 351 440 575 969 133111
630 718 48 829 134015 189 206 319 504
637 135044 166 272 528 764 953 136346
92 490 500 624 68 710 54 865 926 87
137447 508 34 43 690 733 138092 194 99
410 565 873 992 97 139098 337 492 588
140810 141327 743 142009 164 203 444
613 724 971 143411 18 50 678 144142 226
624 145040 485 88 553 969 146148 404
10 632 60 147310 860 148223 473 588 602
740 88 951 17 149451 99 871 986
150248 308 549 715 865 151229 50 623
152376 89 549 52 928 153210 66 422
76 648 154021 69 185 407 155064 91
472 757 974 156366 157005 169 302 416 703
158013 396 726 159119 294 669 964
160276 437 161011 157 259 670 162915
36 62 163302 698 915 24 164059 325
566 69 827 94 165430 40 577 166025
459 616 84 167130 233 51 357 436 722
856 168025 61 152 207 330 528 88 738
962 169075 115 512 803 982 90
170133 343 49 650 761 171449 66 727
47 172135 245 388 970 173221 75 365
503 98 691 715 945 175489 528 980
176119 300 953 98 177032 180 350 712
178362 599 825 87 179022 141 99 369
425 526 629 90 720 937 87
180274 626 50 181076 323 436 593
652 793 991 182025 319 748 92 976
183142 231 427 184312 97 637 51 733 88

Olbrzymi pożar w Dzierżążnie

W dniu 18 bm. o godz. 20,15 z niewyjaśnionych narazie przyczyn, powstał olbrzymi pożar w majątku Dzierżążno, własności Anieli Kaczki, dzierżawionym przez Bronisława Pawłowskiego.

Pożar wybuchł w stodole, w której znajdowały się 3/4 tegorocznych zbiorów; następnie ogień przerzucił się na szopę oraz chlew z śpichlerzem, przyczem zniszczył doszczętnie inwentarz żywy — 11 koni i martwy, — wszystkie maszyny rolnicze. Straty, jak na razie podano wynoszą 66.300 zł. Poszkodowany ubezpieczony był w Tow. „Vesta" w Poznaniu na sumę 51.000.

Podejrzani „sportowcy" w roli policjantów

Podczas zabawy tanecznej w lokalu Gierlacha w Dąbrówce (pow. chełmiński) robotnik Tomasz Chmielewski z Wiewiórek wyprowadził podstępem Franciszka Golińskiego z lokalu na drogę prowadzącą do Kotnowa. Po wyjściu z lokalu Chmielewski przywołał swego brata Walentego i Zygmunta Szredera polecając im by szli za nim.

W odległości około 150 mtr. od lokalu Chmielewski odwrócił się do Golińskiego i krzyknął „Ręce do góry policja tajna", poczem zwrócił się do Szredera, by ten okazał napadniętemu legitymację. Goliński w ten sposób zaskoczony, podniósł ręce do góry, Szreder zaś okazał mu jakąś legitymację — jak się później okazało — legitymację POS. Równocześnie bracia Chmielewscy napadli Golińskiego i po kilkakrotnem uderzeniu go jakiemś twardem narzędziem, odebrali mu portfel z pieniędzmi, poczem wrócili z powrotem na zabawę.

Napastników przytrzymano i odstawiono do dyspozycji Sądu Grodzkiego w Chełmnie.

Notatki sportowe

We wtorek odbył się w Lublinie propagandowy mecz hazeny, Warszawa — Zagrzeb, zakończony zwycięstwem jugosłowianek 5:1. W drużynie warszawskiej wystąpiły dwie jugosłowianki.

* * *

Tenisiści Toruńskiego Klubu Lawn Tenisowego rozegrają w przyszłą niedzielę mecz towarzyski w Łodzi z tamt. Ł. K. T.

* * *

W półfinale mistrzostw tenisowych Stanów Zjednoczonych dla zawodowców Koželuch pokonał Hoeffena 6:4, 6:3, 6:0 a Tilden, Lott'a 6:1, 6:7, 6:3, 6:4.

* * *

Ciekawie przedstawiają się liczby zdobytych oznak POS-u w roku 1934. Ogółem w tym roku P. O. S. zdobyło 339.289 osób, w tem 25.178 kobiet. Ogólna liczba zdobywców POS. poza szkołami i wojskiem wynosi 188.344 osób. Szkoły męskie i żeńskie zdobyły 41.842 odznaki, a wojsko 109.103 odznaki. Pod względem ilości zdobytych odznak znajduje się na pierwszem miejscu województwo śląskie (45.079 odznak), na drugiem poznańskie (32.987 odznak) na trzeciem województwo pomorskie (29.876 odznak), czwarte woj. lwowskie (27.641 odznak), piąte woj. warszawskie (23.111 odznak).

* * *

Wielki mecenas sportu tenisowego Wallis Mayers, którego rokrocznie publikowane listy 10 najlepszych rakiet świata, są wyrocznią o największym autorytecie światowym, opublikował na rok 1935 swoje listy, które dla polskiego tenisu mają specjalne znaczenie, gdyż poraz pierwszy na liście 10 najlepszych rakiet tenisowych świata znalazło się nazwisko naszej wielkiej mistrzyni Jadwigi Jędrzejowskiej. Listy Mayersa przedstawiają się następująco: **Panie:** 1) Wilss - Moody (Ameryka), 2) Jacob (Ameryka), 3) Sperling - Krahwinkel (Danja), 4) Stanmers (Anglja), 5) Mathiem (Francja), 6) Round (Anglja), 7) Fabyan (Ameryka), 8) Scriven (Anglja, obecnie już Danja), 9) Hartigan (Australja), 10) Jędrzejowska (Polska). **Panowie:** 1) Peery (Anglja), 2) v. Cramm (Niemcy), 3) Crawford (Australja), 4) Austin (Anglja), 5) Allison (Ameryka), 6) Budge (Ameryka), 7) Menzel (Czechosłowacja), 8) Wood (Ameryka), 9) Mograth (Australja), 10) Quist (Australja).

* * *

We Lwowie zakończył się we środę mecz tenisowy Lwów — Zagrzeb wynikiem 2:2. Hebda pokonał Kukuljevica 6:3, 7:9, 6:2 natomiast gra podwójna Kukuljevic — Pollada zakończyła się przegraną pary lwowskiej Hebda — Wittman 6:0, 7:5. Grę pojedyńczą panów Wittman, Pallada przerwano przy stanie setów 6:3, 3:6 z powodu ciemności i nie będzie ona wliczona do wyniku ogólnego.

* * *

W niedzielę odbył się w Helsingforsie niezwykle interesujący meeting lekkoatletyczny, z którego całkowity dochód przeznaczony był na Fundusz Olimpijski Finlandji.

Gwoździem programu był bieg na 3 tys. mtr., w którym startował Nurmi przeciwko sztafecie 15 × 200. W sztafecie tej startowali b. wybitni mężowie Finlandji, jak minister Rolnictwa Loutila, prezes Komitetu Olimpijskiego płk. Lavalahti, prezydent policji itd.

Zawody zgromadziły około 10 tys. widzów, a dochód z biletów wstępu wyniósł ponad 74 tysiące marek fińskich.

* * *

W Starogardzie miejscowy S. K. S. pokonał ubiegłej niedzieli w spotkaniu piłkarskiem drużynę Gwiazdy z Bydgoszczy w stosunku 6:3.

* * *

Mecz lekkoatletyczny o puhar przechodni Komendanta PW. i WF. między reprezentacjami miast Tczewa i Starogardu, jaki rozegrano ubiegłej niedzieli, zakończył się zwycięstwem Starogardu 64,5 na 47,5 punktów. Z pośród naogół słabych wyników wyróżnić należy doskonały wynik 41.60 m uzyskany w rzucie dyskiem przez zupełnie nieznanego zawodnika Włodzimierza Ewę.

Giełdy

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA
z dnia 19 września 1935 r.

Żyto 75 t. 13,25—13,50; pszenica standart. 17,25—17,75; jęczmień br. 15,50—16; jednolity 14,75—15,25; zbiorowy 14,25—14,75; owies 15,25—15,75; mąka żytnia: gat. IA O—55 proc. wł. w. 20,75—21,25; gat. IB 0—65 proc. wł. w. 19,50—19,75; gat. II 55—70 proc. wł. w. 15,25—15,75; razowa 0—95 proc. wł. w. 16,25—16,75; poślednia pon. 70 proc. 13,25—13,75; mąka pszenna: gat. IA 0—20 proc. wł. w. 30—32; gat. IB 0—45 proc. wł. w. 28,50—29,50; gat. IC 0—55 proc. wł. w. 27,75—28,75; gat. ID 0—60 proc. wł. w. 26,75—27,75; gat. IE 0—65 proc. wł. w. 25,75—26,75; gat. IIA 20—55 proc. wł. w. 24—25; gat. IIB 20—65 proc. wł. w. 23,50—24,50; gat. IID 45—65 proc. wł. w. 22,25—23,25; gat. IIF 55—65 proc. wł. w. 18—18,50; gat. IIIA 65—70 proc. wł. w. 16,75—17,75; gat. IIIB 70—75 proc. wł. w. 15,50—16; razowa 0—95 proc. wł. w. 20—20,50; otręby: żytnie wymiał stand. 9,50—10; pszenne miałkie stand. 10—10,75; średnie 9,50—10; grube 7,75—10,50; jęczmienne 10—11; rzepak zim. bez worka 36—37,50; rzepik zim. bez worka 31—33; mak niebieski 45—47; gorczyca 37—39; siemię lniane 31,50—33,50; groch polny 21—23; Wiktorja 30—34; Folgera 22—24; makuch lniany 18,50—19; rzepakowy 13,50—14; słonecznikowy 19,50—20,50; kokosowy 15—16; siano nadnoteckie luzem 5—5,50; śrut soja 19,50—20.

Ogólne usposobienie: stałe.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 19 września 1935 r.

Notowania bez zmian.
Ogólne usposobienie: spokojne.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 19 września 1935 r.

Dewizy

Belgja 89.73, 89.96, 89.50; Holandja 359.10, 360.00, 358.20; Londyn 26.22, 26.35, 26.09; Nowy Jork 5.31, 5.34, 5.28; Nowy Jork telegr. 5.31 1/8, 5.34 1/8, 5.28 1/8; Oslo 131.85, 132.50, 131.20; Paryż 35.01, 35.10, 34.92; Praga 21.94, 21.99, 21.89; Sztokholm 135.25, 135.90, 134.60; Szwajcarja 172.40, 172.83, 171.97; Włochy 43.38, 43.50, 43.26; Hiszpanja 72.57, 72.93, 72.21.

Tendencja: niejednolita.

Akcje

Bank Polski 92.75—92,50; Węgiel 12—12,50; Lilpop 8,75, Norblin 33.

Tendencja: niejednolita.

Papiery wartościowe

4 proc. poż. inwest. seryjna 116.75—116,25; 5 proc. poż. konwersyjna 68; 6 proc. poż. dolarowa 80,25—80.50; 4 proc. poż. premj. dol. 50,75—51; 7 proc. poż. stabiliz. 62,25—62—62,25, drobne 63—62,75; 4½ proc. l. z. ziemskie 44—43; 5 proc. l. z. m. Warszawy z 1933 r. 56—55,25—55,38; 5 proc. l. z. Łodzi z 1933 r. 50,75; 5 proc. l. z. Piotrkowa z 1933 r. 46,25; 5 proc. l. z. Radomia z 1933 r. 38,50.

Tendencja dla pożyczek i dla listów: słabsza.

Z całego kraju

ŚLUB W WIĘZIENIU

W kaplicy więziennej w Poznaniu odbyła się rzadka uroczystość ślubna więźnia Urbana, odsiadującego karę za kradzież z pewną mieszkanką Rogoźna.

NAPAD RABUNKOWY

We wsi Maksymańce w pow. święciańskim dokonano zamachu rabunkowego na zamożnego rolnika Maćkiewicza. Uciekającego bandytę przytrzymali sąsiedzi. Maćkiewicza ciężko rannego siekierą odwieziono do szpitala.

16 OSÓB POD ZARZUTEM ZAMORDOWANIA ALCHEMIKA

W sprawie zamordowania lwowskiego alchemika Landenbergera policja prowadzi energiczne śledztwo. Dotąd aresztowano 16 osób.

ROWERZYSTA W PRZEPAŚCI

W Kochłowicach na G. Śląsku górnik Burzyk, jadąc na rowerze ścieżką biegnącą obok kamieniołomów spadł z rowerem do 12 metrowej przepaści i odniósł bardzo ciężkie obrażenia cielesne.

STRASZNE MORDERSTWO

W Szopienicach obok nasypu toru kolejowego znaleziono zwłoki Alojzego Ebischa lat 16. Wizja lokalna stwierdziła, iż Ebisch został napadnięty, okaleczony tępem narzędziem, napastnicy ściągnęli z niego marynarkę, w której znajdował się portfel z zawartością 50 zł., poczem powalili go na ziemię i zabili kamieniami. Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

STRASZLIWE ODKRYCIE PODCZAS ROZBIÓRKI DOMU

W Łodzi z nakazu władz przystąpiono do rozbiórki starego domu przy ul. Solnej grożącego zawaleniem.

Gdy jeden z robotników wszedł na strych zastał tam ku swemu przerażeniu jakiegoś potwora. Robotnik zaalarmował kolegów, którzy ze strychu wyprowadzili dziewczynę niemal o małpiej twarzy, odzianą w łachmany i pogryzioną przez szczury. O fakcie tym zakomunikowano władzom, które wszczęły dochodzenia.

Osiemnastoletnią dziewczynę odwieziono do szpitala, a ojca jej, którym okazał się jeden z trzech współwłaścicieli domu, niejaki Unikowski, aresztowano. Stwierdzono bowiem, że psychicznie nienormalna i o odrażającym wyglądzie dziewczyna była uwięziona na strychu od wielu lat.

FILM Z HUCULSZCZYZNY DLA ZAGRANICY.

Na Huculszczyznę przybył amerykański operator filmowy dr. Kostich. Po dokonaniu kilku zdjęć w Kołomyi, operator udał się do Kosowa, Kut, Żabiego i Riczki. Z dokonanych zdjęć powstać ma oryginalny film kolorowy huculski, który wyświetlany będzie zagranicą.

WALKA Z HAZARDEM W ŁODZI.

Ostatnio szerzą się w Łodzi hazardowe gry karciane uprawiane w t. zw. „salonach bridżowych". Dla zwalczania tej epidemji władze administracyjne zarządziły ścisłą kontrolę tych przedsiębiorstw. Równocześnie wydano zarządzenie, że wszystkie istniejące w Łodzi kluby i prywatne salony gry muszą się zarejestrować i uzyskać zezwolenie władz. W związku z tem wpłynęło do starostwa 300 podań. Władze rozpoczęły już kontrolę wszystkich lokali rozrywkowych.

Handel emigrantami w Brazylji

Ostrzeżenie Polskiego Komitetu Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi

Zarząd Polskiego Komitetu Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi podaje do wiadomości wszystkich zainteresowanych następujące ostrzeżenie.

„Grupa emigrantów z Portugalji założyła spółkę handlową w Rio de Janeiro Spółka ta otrzymała koncesję na prowadzenie różnych robót publicznych. W celu zwerbowania robotników postarało się to przedsiębiorstwo o „karty wezwania", zezwalające na wyjazd do Brazylji. Za „karty wezwania" spółka pobierała duże opłaty od kandydatów.

Władze brazylijskie wpadły na trop tych machinacyj i nadużyć, wycofały koncesję i aresztowały wspólników afery. Karty wezwania miały być sprzedawane nietylko emigrantom z Portugalji, ale miały przy pomocy własnych „agentów" być wyrabiane dla emigrantów z innych krajów emigracyjnych.

Dochodzą nas wiadomości, że na terenie Gdańska również miał się ukazać taki „agent" od wezwań brazylijskich.

Syndykat Emigracyjny ostrzega kandydatów na wyjazd do Brazylji przed rozmaitemi oszustami. We wszystkich sprawach dotyczących wyjazdu i wyrobienia dokumentów podróży należy się zwracać do najbliższej placówki Syndykatu Emigracyjnego, a unikać pokątnych doradców, którzy narażają tylko na straty materjalne.

Zarząd Misji prosi o infomowanie zainteresowanych, że wszelkie sprawy, związane z emigracją załatwia jedynie Syndykat Emigracyjny.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

17 września

1253 Papież **Innocenty IV** (1243—1254) wydaje w Rzymie **Bullę kanonizacyjną**, ogłaszającą biskupa krakowskiego Stanisława Szczepanowskiego świętym kościoła katolickiego. Sam obrzęd kanonizacyjny odbył się w Assyżu.

1485 Umarł na skutek skrytobójczego zamachu głośny inkwizytor hiszpański **Piotr Arbues.**

1739 Urodził się w Czichowie rosyjski marszałek **Grzegorz Aleksandrowicz Potiemkin.**

1809 Między Rosją a Szwecją staje **pokój we Frederikshausie,** przyznający Rosji — Finlandję.

1863 Umarł w Dreźnie powieścio- i komedjopisarz polski **Józef Korzeniowski.**

1863 (tegoż dnia) umarł w Paryżu poeta-liryk francuski — **Alfred hr. de Vigny.**

1914 Oddziały **legjonów polskich** wkroczyły do N. Korczyna.

1915 Niemieckie wojska okupują **Wilno.**

1928 Wielkie **tornado** na Florydzie (Palm-Beach).

Programy radjowe

Sobota, 21 września

ROZGŁOŚNIA WARSZAWSKA

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6,33 Pobudka do gimnastyki. 6,34 Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7,20 Dziennik poranny. 7,50 Program na dzień bieżący. 7,55 Parę informacyj. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10—11,57 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astron. 12,00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Koncert ork. kameralnej z Wilna. 13,25 Chwilka dla kobiet. 13,30—14,30 Przerwa. 14,30 Muzyka lekka (płyty). 15,00 Fragment z pamiętnika Wojciecha Kossaka. 15,15 Przegląd giełdowy. 15,25 „Nasz handel morski". 15,30 Koncert zespołu Pawła Rynasa. 16,00 Lekcja języka francuskiego, lektor Lucien Roquigny. 16,15 Utwory na fort. z Poznania. 16,30 Skrzynka techniczna — red. W. Frenkiel. 16,45 „Cała Polska śpiewa". Audycję poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 17,00 „Jak umocnić gospodarczą samodzielność Polski": „Przyrost ludnościowy i sprawa dochodu społecznego". Odczyt — wygł. J. Rakowski. 17,15 Nowości z płyt. 17,45 „Świat naszych zwierząt": „Borsuk", pogad. wygł. J. Dylewski. 17,50 „Nasze miasta i miasteczka": „Drohiczyn" — pogadanka — wygł. K. Sołonowiczówna. 18,00 Teatr Wyobraźni: słuchowisko dla dzieci starszych p. t. „Antena w karczmie „Rzym" J. Morawskiej (wznowienie). 18,30 Przegląd wydawnictw — prof. H. Mościcki. 18,40 Pogadanka społeczna. 18,45 Muzyka (płyty). 19,00 Przegląd prasy rolniczej z Wilna. 19,10 Program na dzień następny. 19,20 Koncert reklamowy. 19,35 Wiadomości sportowe lokalne. 19,40 Wiadom. sport. ogólne. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 Koncert w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Stan. Namysłowskiego. W programie polska muzyka oparta na motywach ludowych. 20,45 Dz. wiecz. 20,55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21,00 Audycja dla Polaków zagranicą: „Piękno mowy ojczystej". 21,30 „Wesoła Syrena". 22,00 Koncert w wyk. Ork. PR. pod dyr. J. Ozimińskiego z udz. E. Mossakowskiego (śpiew). 23,00 Wiadom. meteorol. dla komunikacji lotniczej. 23,05 Najnowsze komedje muzyczne. Koncert w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA

6,30—7,50 Tr. z Warszawy. 7,50 Odczytanie programu na dzień bieżący. 7,55 Parę informacyj. 8,00—12,03 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12,03—13,25 Tr. z Warszawy i Wilna. 13,25—13,30 Tr. z Warszawy. 13,30 Muzyka lekka (płyty). 14,30 Lekkie piosenki polskie i francuskie (płyty). 15,00—15,15 Tr. z Warszawy. 15,15—15,25 Przegląd giełdowy. 15,25—16,30 Tr. z Warszawy i Poznania. 16,30—18,30 Tr. z Warszawy. 18,30 „Warmja i Mazury": „Doktór Wojciech Kętrzyński": pogad. regjonalna — wygł. Paweł Sowa. 18,40 Życie kult., artyst. i naukowe na Pomorzu. 18,45 Muzyka orkiestrowa (płyty). 1) Mozart: Uwertura do op. „Flet czarodziejski", 2) Rossini: Uwertura do op. „Wilhelm Tell". 19,09 Chwilka morsko - pomorska. 19,10 Program na dzień następny. 19,20 Koncert rekl. 19,35 Wiad. sportowe z Pomorza. 19,40—24,00 Transm. z Warszawy.

AUDYCJA DLA DZIECI



SŁUCHOWISKO RADJOWE

W SOBOTĘ 21. IX. O GODZ. 18.00

ZAGRANICA

17,10 Rzym. Kwartet mandolinistów Romano. 17,30 Moskwa (WCSPS.). „Rigoletto" — opera Verdiego. 18,00 Stockholm. Dawna muzyka taneczna. 18,35 Lipsk. Koncert kompozyt. W. Niemanna. 19,00 Berlin. Koncert solistów. 19,00 Leningrad. Koncert symfon. 19,00 Frankfurt. Marsze wojskowe. 19,05 Budapeszt. Muzyka jazzowa. 19,15 Ryga. „Melodje dobrze znane". 19,45 Brno. Morawski kwartet wokalny. 20,00 Moskwa (Kom.). „Noc majowa" — op. Rimskij-Korsakowa. 20,00 Anglja (Reg. Progr.). Ork. tan. Hyltona i soliści. 20,10 Lipsk. „Perpetuum mobile" — koncert rozrywkowy. 20,10 Berlin. Wesoły program dwugodzinny. 20,15 Bratisława. „Gdzie skowronek śpiewa" — operetka Lehara. 20,15 Wiedeń. Wesoły wieczór. 20,30 Paris P. T. T. Wieczór kabaretowy. 20,35 Sottens. „Kraina uśmiechu" — operetka Lehara. 20,40 Rzym. Wieczór oper komiczn. 20,45 Radio Paris „Le Sire de Vergy" — op. kom. Terasse'a (fragm.). 21,10 Luksemburg. Utwory fortep. Debussyego. 21,20 Kopenhaga. Muzyka baletowa. 21,30 Medjolan. Koncert symfon. 22,10 Wiedeń. Nowe pieśni austrjackie. 22,10 Bruksela franc. Muzyka tan. 22,30 Berlin. Wesoły koncert. Weekendowy. 22,30 Koenigswust. „Nocna muzyczka" 22,35 Kopenhaga. Muzyka lekka. 22,35 Budapeszt. Koncert ork. budapeszteńskiej. 22,45 Praga. Muzyka taneczna. 23,00 Koenigswust. „Prosimy do tańca". 23,05 Wiedeń. Muzyka taneczna. 23,05 Kopenhaga. Muzyka tan. 24,00 Stutgart. Koncert nocny.

Km. 346/35. 8465

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie rewiru I-go, urzędujący w Działdowie przy ul. Młyńskiej pod nr. 5 na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 25 października 1935 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Działdowie pokój 25 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości Skurpie tom III. karta 87 składającej się z domu mieszkalnego, chlewu dla inwentarzy, stodoły, roli oraz inwentarza żywego i martwego, położonej w Skurpiu, powiecie działdowskim, województwie pomorskiem, obejmującej powierzchni 5,36,35 ha, która stanowi własność Wilhelminy Plewka, urodzonej Lukas zamężnej z Wilhelmem Plewką w ogólnej wspólności majątkowej. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Działdowie.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 8.058,10. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. ¾ od kwoty zł. 6.043,56.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 805,81 albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Działdowo, dnia 6 września 1935 r.

Komornik: (—) Teofil Smarz.

II. Km. 742/35. 8466

Obwieszczenie

o sprostowanie warunków licytacyjnych II. KM. 742/35.

Komornik Sądu Grodzkiego w Świeciu n/Wisłą rewiru II-go uprzędujący w Świeciu przy ulicy Dworcowej nr. 21 obwieszcza, że obwieszczenie z dnia 7 września 1935 r. o przymusowej sprzedaży nieruchomości Osie tom X. wykaz L. 331 prostuje się o tyle, że cena oszacowania wynosi **42.283,— zł.**

Świecie, dnia 18 września 1935 r.

(—) Bronisław Kantowicz,
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru II-go.

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) owdowiały Andrzej Trojak, stolarz, zamieszkały w Gdyni przy ulicy Strzeleckiej nr. 14, syn Alberta Trojaka, kolejarza, zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Osinach powiatu kępińskiego i jego żony Anny z domu Hysównej, zamieszkałej w Osinach powiatu kępińskiego; 2) niezamężna Marta Sojecka, ekspedjentka, zamieszkała w Gdańsku — Hermanshoferweg nr. 16, córka Wincentego Sojeckiego, robotnika i jego żony Marty z domu Borzeszkowskiej, zamieszkałych w Kaliskach, powiatu starogardzkiego chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i w „Gazecie Gdańskiej" w Gdańsku.

Gdynia, dnia 19 września 1935 r. 8481

Urzędnik stanu cywilnego:
w z. (—) Stambrowski.

Numer akt: Km. 955/35. 8470

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem, Jan Chudziński, mający kancelarię w Nowem, ul. Sądowa nr. 8, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 września 1935 r. o godz. 10-tej w Mątawach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do dr. Zygmunta Grygiera, składających się z: zbiór z 40 mórg jęczmienia, 120 fur pszenicy, 60 fur żyta, 1 garnitur parowy młóckarnia i lokomobila, 1 kareta czarna, 1 bryczka wyjazdowa, 6 warchlaków po 1 ctr., 1 centryfuga, 1 siodło, 2 półszorki kompl. wyjazdowe, 1 ręczna maglownica, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.250,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowe, dnia 3 września 1935 r.

Komornik: (—) Jan Chudziński.

PRZETARG

Kierownictwo Przebudowy Dróg Woj. Pomorskiego w Wejherowie ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na dostawę 1.500 ton półkostki (półbruczku) wym. 9—11 cm., 1.500 ton brukowca II klasy wym. 16—18 cm. Termin dostawy do dnia 30 października 1935 r. Oferenci mogą ubiegać się o całość lub część dostawy. Najmniejsza dopuszczalna ilość dostawy 500 ton.

Termin składania ofert na przepisowych blankietach do dnia 24 września 1935 r. Rozprawa przetargowa odbędzie się w dniu 25 września 1935 r., o godz. 11-tej w Wejherowie — Wydział Powiatowy pokój nr. 30.

Szczegółowe warunki przetargu wzór oferty otrzymać można od dnia 13 września 1935 r. w Kierownictwie Przebudowy Dróg w Wejherowie za opłatą 2,— zł.

Kierownictwo Przebudowy zastrzega sobie dowolny wybór oferty i zatwierdzenie przetargu przez Urząd Wojewódzki Pomorski.

Wejherowo, dnia 10 września 1935 r. 8446

Kierownik Przebudowy:
(—) Inż. H. Kiepal.

Zlecenie Nr. 3800.

Obwieszczenie

W piątek, dnia 20 września rb. o godz. 10-tej przed południem odbędzie się w tutejszym składzie ekspedycyjnym licytacja przedmiotów znalezionych i nieodebranego bagażu ręcznego na terenie w. m. Gdańska z miesiąca maja 1935 r. 8483

Fundbüro Danzig Lege Tor.

Prosimy przeczytać!

Jaja kupowane przygodnie narażają na zepsucie przygotowanych potraw, gdyż często trafiają się jaja zgniłe lub nieświeże.

Jaja kupowane w naszym składzie przy ulicy Gdańskiej 26 są wszystkie pewne, gdyż podlegają specjalnej kontroli i prześwietlaniu.

Jaja kupowane w naszym składzie są posortowane według wielkości i stosownie do tego ustanowione są ceny.

Ceny najniższe!

Jaja w naszym składzie nie są wapnowane. W razie okazania się, że sprzedane jajo było nieświeże, zwracamy pieniądze.

Drób w naszym składzie przy ul. Gdańskiej 26 pochodzi z własnych tuczarni w Gnieźnie, i sprzedawany jest w stanie oczyszczonym na wagę, temsamem kupuje się mięso, a nie pierze i odpadki.

8262

Bacon Export Gniezno
Sp. Akc.
Dyrekcja w Bydgoszczy.

OKAZJA!

8400

O erża **Sarniak**, Grudziądz, wraz z budynkami gospodarczemi i 3 mg. ogrodem sprzeda korzystnie **K.K.O. miasta Grudziądza.**

KONKURS

Niniejszem rozpisuje się konkurs na stanowisko

lekarza naczelnego

szpitala Św. Wincentego w Tczewie.

Posada jest do objęcia z dniem 1 listopada b. r. Warunki podług umowy.

Podania należy kierować pod adresem Kuratorjum tegoż szpitala na ręce ks. proboszcza Kupczyńskiego w Tczewie do dnia 1 października b. r.

Kuratorjum Szpitala św. Wincentego w Tczewie.

Podania o udzielenie zezwoleń przywozu.

Wzywa się firmy gdańskie, będące zainteresowane w uzyskaniu zezwoleń przywozu Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie, do złożenia podań na 4 kwartał 1935 r. na formularzach, które otrzymać można w Kasie Izby, **do dnia 25-go września 1935 r.**

Chodzi w tym wypadku o towary zakazane do wwozu z wszystkich krajów prócz Niemiec, Czechosłowacji i Austrji, na które można podania składać każdej chwili.

Gdańsk, dnia 18 września 1935 r. 8484

Gdańska Izba Handlu Zagranicznego.

Do akt Nr. Km. 1330/35/II. 8504

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II-go J. Penk, zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 21 września 1935 r. o godz. 11-tej w Gdyni, ul. Św. Jańska nr. 11 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 maszyny do pisania „Remington". Protabl w futerale, oszacowanej na łączną sumę 200,— zł., którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od pół ceny oszacowania.

Gdynia, dnia 19 września 1935 r.

Komornik: —) Józef Penk.

Km. 1385/35. 8468

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu I-go rewiru Stanisław Lech, mający kancelarję w Grudziądzu ul. Groblowa nr. 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 września 1935 r. o godz. 11-tej w Łasinie pow. Grudziądz, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Wilhelma Wiesnera, składających się z 1 bufetu dębowego, kredensu dębowego, 1 stołu rozsuwanego i 6 krzeseł oszacowanych na łączną kwotę 650,00 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I.

Do akt Nr. Km. 1351/35. 8503

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. III-go Stefan Pyttel, zamieszkały w Gdyni, ul. Piotra Wysockiego nr. 13 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 21 września 1935 r. o godz. 10 w Gdyni — Plac Kaszubski 13 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: stołu okrągłego dębowego, bibljoteki dębowej, kanapy krytej pluszem, biurka dębowego, lampy o 4 żarówkach, fotelu i 2 krzeseł wyb. pluszem, oszacowanych na łączną sumę 223,— zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 18 września 1935 r.

Komornik:
(—) St. Pyttel.

Poważne

przedsiębiorstwo materiałów budowlanych poszukuje dla własnej składnicy w Gdyni zawiadowcę — znajomość fachowa wymagana. Kaucja 5—8.000 zł. Zgłoszenia proszę kierować pod 38,9 do „Par" Poznań.

8467

Placu

poszukuję w Gdyni na ruchliwej ulicy lub narożniku. Oferty z bliższem określeniem kierować: Lubawa, skrytka pocztowa 50. (8087

Po zupełnej renowacji otwarcie dn. 21. 9. 35. wieczorem o g. 9-tej

REICHSHOF-PAWILLON

Telefon 28841 — Codziennie 4.30 popołudn.

GDAŃSK
naprzeciw głównego dworca
Dyrekcja St. Scheffs

Telefon 28841 — Codziennie 8.30 wieczór.

Program otwarcia 21 września, wieczorem o g. 8.30

Tylko artyści o światowej sławie.

PAWEŁ RUCKMANN aktualny humorysta i conferencier

GERTY VON REICHENHALL znakomita artystka estradowa

GY GOROSS najlepszy, cudowny mistrz mikserski — oryginał

YVETTE i MARCELL para tancerzy akrobatów. Ostatni wyraz sztuki tanecznej.

LILIAN FELLOW tancerka-solistka z rewji Tuschinskiego w Amsterdamie.

Orkiestra dancingowa pod batutą rumuńskiego kapelmistrza
MARINESCU
gra codziennie popołudniu i wieczorem.

Przy barze znany i ulubiony mikser **STEVE**.

Codziennie popołudniu o godz. 4.30 herbata z tańcami i kompletnym programem artystycznym.

8502

Km. 744/35. 8488

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pucku I. rewiru obwieszcza na zasadzie art. 602—604 k. p. c., że dnia 27 września 1935 r. o godz. 10-tej sprzedawać będzie w Pucku w drodze przymusowej licytacji następujące ruchomości: 1 platformę, 2 wozy robocze, 5 fur żyta, 2 fury jęczmienia, 1 konia ciemno-gniadego (klacz lat 8), 4 wieprze, 4 maciory, 6 prosiaków większych, 2 krowy czarno-białe, 1 powóz oszklony koloru czarnego w komplecie, których łączna suma oszacowania przyjęta została na 2.152,— złotych.

Puck, dnia 17 września 1935 r

komornik sądowy. (—) Treter,

Weksel gwarancyjny

in blanco na 300.— zł wydany Leonowi Wederowi, w Koronowie unieważniam. Jan Filanowski Koronowo.

8492

„Neral"

poleca **dykty i szkło okienne** po cenach fabrycznych. Grudziądz, ul. Toruńska 25. 7867

Sygnatura: 623/35. 8497

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie Józef Chrzanowski, mający kancelarję w Łabiszynie, ul. 11. Stycznia nr. 25 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 września 1935 r. o godz. 12-tej w Ojrzanowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do małżonków Edmunda i Weroniki Grzybkowskich w Ojrzanowie, składających się z 223 ctr. żyta w słomie w stodole, 2 źrebców tegorocznych i 7 cielaków tegorocznych.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łabiszyn, dnia 19 września 1935 r.

Komornik: (—) Józef Chrzanowski.

Sygnatura: Km. VII. 1531/34. 8498

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII. Stefan Kapuściński, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 21 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 listopada 1935 r. o godz. 11-tej w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, pokój 3 odbędzie się druga sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki firmy „Polonja", Spółdzielnia Spożywców Sp. z o. o. w Bydgoszczy nieruchomości. Nieruchomość miejska położona w Bydgoszczy przy ulicy Zduny nr. 5, składa się z gruntu 810 m. kw., domu mieszkalnego z oficynką, budynku gospodarczego, śpichrza przy ulicy Podolskiej nr. 6 i szopy. Nieruchomość wpisana jest w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, tom 35, karta 1341 i tamże przechowana jest księga.

Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 45.860,—; cena zaś wywołania wynosi 30.573,34 złotych.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 4.586,— zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej. Akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie nr. 4, sala nr. 3.

Bydgoszcz, dnia 18 września 1935 r.

Komornik:
(—) Stefan Kapuściński.

Zlecenie Nr. 240/8 K.

TORUŃ

Nagrodę 500 zł

otrzyma, kto wskaże lub przyczyni się do wykrycia sprawców kradzieży w dniu 5. IX. br. na moją szkodę. Nazwisko informatora będzie zatrzymane w tajemnicy. Zgłoszenia do Policji Państwowej lub Sobieskiego 52. od g. 17-tej do 18-tej. 8469

Pokój

umeblowany, duży, słoneczny, od 1. X. do wynajęcia. Toruń, Warszawska 2, m. 2. Oglądać proszę od 4—5. 8404

Komfortowe pokoje

zgłaszać do dyrekcji Teatru Ziemi Pomorskiej, Toruń.

Kupię tokarkę

wielkość 1 do $1^1/_2$ mtr. w dobrym stanie. Oferty do Adm. „Dnia Pomorskiego", Toruń, pod nr. 8068.

Kawaler

ciemn. blond., lat 32, kupiec, posiadający skład tow. kolonjalnych i restaurację na większej wsi kościelnej, szuka na tej drodze towarzyszki życia. Panny do lat 28 z odpowiednim majątkiem mogą oferty składać wraz z fotografją, którą się zwraca do Admin. „Dnia Pomorskiego" Toruń, pod nr. 8460.

MEBLE!

wszelkiego rodzaju, najtaniej kupujesz tylko, Toruń, Prosta 5. Przekonaj się — Spamiętaj — Powiedz drugiemu. 7721

Kilimy, firany,

kapy, story i t. p. ręcznej pracy **tanio** na długoterminowe spłaty **tylko Piekary 22** Zwiedzanie nie obowiązuje kupna. 8158

GDYNIA

Pracownia trykotaży

wykonuje solidnie swetry, pończochy na zamówienia, nadrabianie stopek i t. p. Gdynia, ul. Śląska I, blok Z. U. P. U., m. 12. 7415

Stenotypistka

polsko-niemiecka rutynowana zna angielski szuka posady. Zgłosz. „Gazeta Morska" Gdynia pod 4138.

8407

Zdolny **buchalter**

potrzebny od zaraz. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Morskiej", Gdynia, pod nr. 4152. 8491

5 mórg ziemi daruję

na kresach wsch. za uzyskanie stałej posady w poważnej firmie lub za dobre przedstawicielstwo. Akademik-Exporter, praktyka, języki, reprezentacja, referencje. Realne oferty pod „Pierwsza siła" do „Gazety Morskiej", Gdynia. 8490

Poszukuję

mieszkania 5 pokojowego, warunek z ogródkiem. Najchętniej w nowym budynku. Zgłoszenia do adm. „Gazety Morskiej", Wejherowo pod Nr. 35. 8500

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA" Gdynia, Świętojańska 42 telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. 3926

TCZEW

Zgubiłem

legitymację urzędniczą. Proszę o zwrócenie za wynagrodzeniem. Bartoszewski Cz., nauczyciel, Wiel. Gronowo, poczta Gniew. 8501

GDAŃSK

Pańską nieruchomość

czynszową, większą, w najdogodniejszej okolicy Gdańska postanowiłem z powodu specjalnych okoliczności sprzedać, tylko przy większej zaliczce. Leowy, Gdańsk, Vorstädtischer Graben 1 b. wys. parter. 8489

Uwaga! piekarze!

Sprzedam maszynę do dzielenia bułek i przeróbki z zapędem elektrycznym. Weiss, Wrzeszcz, Birkenallee 15, tel. 41831. 8486

4 pokojowe

słoneczne mieszkanie od 1. X. 35. do wynajęcia. Weiss, Wrzeszcz, Birkenallee 15.

8487

Mieszkanie

4 i 5-pokojowe, centr. ogrzewanie, łazienka, balkon, w cichym domu w Gdańsku Wrzeszczu, ul. Hennersdorferweg 6, od 1. X. 35, do wynajęcia. 8458

Gospodarstwo

77-morgowe, nowe masywne budynki, z żywym i martwym inwentarzem za cenę 29.000 zł — zaliczka 25.000 zł — sprzeda lub zamieni na kamienicę w W. M. Gdańsku. Wolff, Semlinek, poczta Starogard, stacja kolejowa Piczenica lub Krąg. 8421

Tarcze zapędowe,

kleszcze stolarskie, rączki do pił, masowe wyroby drobne Herkules, Bydgoszcz telef. 30—93. 7418

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W W.M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Wit Wiosek, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.